

Spotkajmy się na Festiwalu PZKO!

● Karwina ●
● 7 czerwca 1997 ●

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICIE CZEKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 7 CZERWCA 1997 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 65 ◆ CENA 4,- Kč



● Z KRAJU I ZE ŚWIATA

O POTRZEBIE MIŁOŚCI I ROLI KOBIETY

Papież wśród górali

ZAKOPANE - Niepowtarzalny charakter miała wczorajsza msza św. celebrowana przez papieża Jana Pawła II pod Wielką Krokwią w Zakopanem. W homilii Ojciec Święty mówił o potrzebie kierowania się w życiu codziennym miłością, o podtrzymywaniu chrześcijańskich i narodowych tradycji oraz o roli kobiety i jej powołaniu. Podczas mszy św. papież dokonał beatyfikacji dwóch siostr zakonnych: Marii Bernardyny Jabłońskiej i Marii Karłowickiej. W spotkaniu z papieżem uczestniczyło ok. 300 tys. wiernych, wśród nich 30 tys. górali w strojach ludowych. Ojca Świętego powitała tradycyjna góralska muzyka. Papież, przypominając mieszkańcom Zakopanego, że to ich ojczyste, "kiedy kończył się wiek XIX, a rozpoczynał nowy", na szczycie Giewontu ustawił krzyż, który "tam stoi i trwa", apelował, by nie wstydzili się tego krzyża. "Starajcie się na co dzień podejmować krzyż i odpowiadać na miłość Chrystusa. Brońcie krzyża, nie pozwólcie, aby Imię Boże było obrażane w waszych sercach, w życiu rodzinnym i społecznym" - podkreślił papież.

Mówiąc o wrażliwości kobiet na ludzkie cierpienie, ich delikatności, otwartości i gotowości niesienia pomocy, papież podkreślił, jak potrzebny jest ten "geniusz kobiety", aby dzisiejszy świat odzyskał wartość ludzkiego życia, odpowiedzialności, wierności, aby zachował szacunek dla ludzkiej godności.

BURMISTRZ LUBOMÍR KUZNIK: "CIESZĘ SIĘ, ŻE FESTIWAL ODBYWA SIĘ W KARWINIE"

Dobra impreza jest mile widziana

W Karwinie kulminują dziś obchody 50-lecia Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego: PZKO-wcy, a także członkowie innych organizacji polskich działających w RC, ich sympatycy zarówno z kraju, jak i z Polski spotykają się na jubileuszowym Festiwalu PZKO. W przeddzień tej gigantycznej imprezy zadaliśmy kilka pytań burmistrzowi miasta-gospodarza Festiwalu, Lubomirowi Kuznikowi.

◆ Polska społeczność w Karwinie liczy kilka tysięcy obywateli - same tylko Koła PZKO zrzeszają ok. 3,5 tys. członków. Czym dla Pana jest obecność w mieście tak licznej grupy Polaków? Jak postrzega Pan jej działalność?

- Zamieszkuje miasto obywatiele narodowości polskiej są dla mnie niepodzielną częścią karwińskiej historii i teraźniejszości. Nie zwykłem jednak dzielić ludzi według tego, jakiej są narodowości. Nie ma u nas problemów na tle narodowościowym. Duża, tradycyjna już aktywność polskiej grupy narodowej przede wszystkim na polu kulturalnym, oświatowym czy społecznym musi być oceniana bardzo pozytywnie. Pomimo to, że w ostatnich dziesięcioleciach asymilacja na pewno zrobiła swoje, że dzieci w polskich szkołach ubyło, to jednak jestem pełen podziwu dla tego, z jakim uporem i konsekwencją Polacy kultywują i pielęgnują swoją kulturę - nie tylko zresztą w naszym mieście, ale w całym regionie. Polacy widoczni są jednak również w biznesie, w organach administracji - wiele osób

narodowości polskiej pracuje chociażby w wydziałach naszego Urzędu Miejskiego.

◆ Czy bywa Pan na imprezach urządzanych przez polskie organizacje?

- Owszem, i nie tylko na imprezach PZKO-wskich. Bardzo pozytywnie oceniam inicjatywę Oddziału Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej, jak zresztą działalność całej Biblioteki. Uważam, że placówka ta robi wiele pożytecznego także dla czesko-polskiego zblizenia. Byłem też m. in. na koncertach "Przyjaźni".

"Liry", ale i na innych imprezach polskich w regionie - miło wspominać na przykład jablonkowskie "Gorolski Święto". Podobna mi się PZKO-wski zespół "Olza", miałem okazję obejrzeć jego przepiękny występ.

◆ Czy wybiera się Pan na Festiwal PZKO?

- Na jego inaugurację i część oficjalną prawdopodobnie nie zdążę, ale będzie tam na pewno mój zastępca. Po prostu zebrało się w tym dniu w Karwinie więcej imprez. Ale po południu postaram się wpisać na Stadion Zimowy lub do Parku B. Němcovej. Imprezy na taką skalę nie odbywają się przecież w naszym mieście codziennie, jestem więc oczywiście bardzo ciekaw, jak Festiwal wypadnie.

ciąg dalszy na str. 2



▲ Na koncercie folklorystycznym, który w ubiegłą niedzielę zakończył festiwal muzyczny Praska Wiosna, w Ogrodzie Waldstejnském w Pradze przedstawił się również ZPT ZG PZKO "Olza".
Fot. archiwum zespołu

W KARWIŃSKIM I FRYDECKO-MISTECKIM:

Na wyjątki czeka 10, szkół

W obecnym roku szkolnym Ministerstwo Szkolnictwa Młodzieży i Wychowania Fizycznego wydało wyjątki dla 470 szkół zasługujących na szczególne względy na Morawach i Śląsku. W tym samym czasie polskim szkołom podstawowym przyznano 8 wyjątków.

Dnia 16 maja spotkali się z ministerialnymi urzędnikami przedstawiciele urzędów szkolnych, Rady ds. Narodowości przy Rządzie RC, Centrum Pedagogicznego ds. Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie i Rady Polaków. Ustalono, że Centrum Pedagogiczne przygotuje koncepcję rozwoju szkolnictwa z polskim językiem nauczania z punktu widzenia liczebności dzieci w poszczególnych placówkach, która będzie podstawą do udzielania wyjątków polskim szkołom na okres pięcioletni.

ciąg dalszy na str. 2

WIĘCEJ ZA LOKUM, CIEPŁO, ELEKTRYCZNOŚĆ I GAZ

Nowe stawki od lipca

REGION (wak) - Nowe stawki czynszowe dla lokatorów mieszkań komunalnych uchwaliły w tych dniach Rady Miejskie i Gminne. Czynsze będą różnicowane, w zależności od liczby obywateli w danym mieszkaniu czy gminie, i będą obowiązywać od 1 lipca br.

Najwięcej, bo o 100 proc. wzrosną czynsze w stolicy kraju, Pradze. O 62 proc. więcej płacić będą m. in. mieszkańcy Ostrawy, o 33 proc. obywatele miast do 100 tys. mieszkańców. Stawki te dotyczą więc m. in. Karwiny, Ortowej i Hawierzowa. W przypadku Hawierzowa, gdzie miasto podzielone zostało na trzy strefy, lokatorzy dzielnicy Hawierzów-Szumbark zapłacą 12,87 Kč za m kw., Hawierzów-Podlesie - 13,49 i Hawierzów-Miasto - 14,10 Kč. Obywatele Czeskiego Cieszyna (do 50 tys. mieszkańców) z pierwszym dniem lipca zapłacą o 29 proc. więcej (tzn. za lokum o powierzchni 50 m kw. zapłacą o 127 koro więcej niż dotychczas), zaś Frydka-Mistku (ponad 60 tys. mieszkańców) - o 30 proc. W gminach, w których liczba mieszkańców nie

przekracza 10 tysięcy obywateli, czynsze wzrosną o 23 proc.

Z dniem 1 lipca podwyższone będą również o 39 proc. ceny urzędowej energii cieplnej oraz energii elektrycznej i gazu przewodowego; przeciętnie o 15 proc.

Rodziny, których dochody nie są wyższe niż 1,6 minimum życiowego, będą otrzymywały od państwa dodatki na czynsz i ciepło. Według wstępnych szacunków, dotaki przysługujące będą ok. 160 tys. rodzin w całej RC.

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne deszcze. Temperatura w dzień 23-27 st., nocą 12-8 st. C. Wiatr płd.-wsch. do 6 m na sek.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK - Bez zmian. Temperatura w dzień 25-29 st., nocą 13-9 st. C.

MŁODZI DZIENNIKARZE Z WIZYTĄ NA ZAOLZIU

REGION (kor) - Od czwartku już penetruje Zaolzie 32 uczniów 2. klasy dziennikarskiej 3. Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Batorego w Chorzowie. W czeskiej części Śląska Cieszyńskiego młodzi adepci sztuki dziennikarskiej przebywają na zaproszenie władz obchodzącego w tym roku 50-lecie PZKO.

Jak powiedzieli nam uczestnicy roboczej wycieczki, ich głównym celem jest zebranie materiałów o życiu i

pracy Polaków mieszkających na Zaolziu i wydanie na ten temat specjalnego numeru szkolnego pisma. Głównym zaś pomysłodawcą i ojcem duchowym całego przedsię-

Jak żyją Polacy w RC?

wzięcia był podobno prezes katowickiego oddziału Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Rajmund Hanke, częsty zresztą gość zaolziańskich imprez muzycznych i nie tylko. Program pobytu młodzieży

dziennikarskiej w Republice Czeskiej jest - można by powiedzieć - aż za bogaty. Zaraz po przyjeździe do Czeskiego Cieszyna wszyscy uczestnicy wycieczki spotkali się w

hotelu "Piast" z przedstawicielami władz PZKO, by porozmawiać o historii i obchodach jubileuszu Związku. Później dziennikarze podzielnili się na grupy robocze - jedna z grup udała się na spotkanie do Polskiego

Gimnazjum, inne do Teatru Cieszyńskiego i redakcji miesięcznika "Zwrot", a ostatnia do budynku ZG PZKO na rozmowy z zaolziańskimi literatami.

W tym ostatnim spotkaniu, w którym wziął udział również przedstawiciel "GL", uczestniczyła tylko czwórka przedstawicieli zaolziańskiego środowiska literackiego (w tym czasie odbywała się bowiem w Katowicach impreza Górnosląskiego Towarzystwa Literackiego).

ciąg dalszy na str. 2



- Kiedy obiecali naprawić telewizor? Rys. BRONISŁAW LIBERDA

TRISIA, s.a.
Dom Kultury Trzyńcic
zaprasza sympatyków
TEATRU MUZYCZNEGO z Gliwic (operetki gliwickiej) na musical:
Fryderyk Loewe
"MY FAIR LADY"
NA PODSTAWIE LIBRETTA WG "PIGMALIONA" - Bernarda Shawa
11. 6. 1997 - godz. 19.30
Bilety można zamówić - nr. tel. 065924071 - kasa przedsprzedaży

Koło Macierzy Szkolnej i dyrekcja 1. PSP w Trzyńcu zapraszają na

13 czerwca 1997 od godz. 15.30
Dom Kultury TRISIA

Festyn Szkolny

14 czerwca 1997 od godz. 14.00
Wystawy w szkole w godz. 9.00 - 17.00

100 lat budynku PSP w Trzyńcu

Akademii Szkolną

"Od dzwonka do dzwonka"

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Egzekucja białego rasisty

W więzieniu w Atmore, w stanie Alabama, dokonano w piątek egzekucji białego rasisty, 42-letniego Henry'ego Francis'a Haysa, który zamordował 19-letniego Murzyna. Był to pierwszy od 1913 roku wyrok śmierci wykonany w Alabamie za zamordowanie Afro-Amerykanina przez białego mieszkańca.

Egzekucje takie należą do rzadkości w USA. W ciągu 20 lat od czasu przywrócenia kary śmierci w USA, dokonano tam 380 egzekucji, z tego tylko 5 na białych, którzy pozbawili życia Murzynów.

Hays skazany został w 1981 roku za zamordowanie 19-letniego Michaela Donalda, którego porwali na ulicy dwaj mężczyźni. Donald był torturowany i został uduszony. Jego ciało przywiązano do drzewa. Prokuratorzy stwierdzili, że zabójstwa tego dokonano na rozkaz rasistowskiego Ku-Klux-Klanu, który "chciał wykazać swoją siłę w Alabamie". Jednakże zamiast podbudować rasistów, zbrodnia ta zrujnowała finansowo w 1987 roku Zjednoczone Klany Ameryki. W sprawie wniesionej przez matkę Donalda rasistowski Ku-Klux-Klan musiał zapłacić 7 milionów dolarów odszkodowania.

Zgodna rodzina

Argentyński robotnik rolny spędził 35 dzieci z bratem siostrami pochodzenia niemieckiego, z którymi współżył od 25 lat w pobliżu miejscowości San Pedro w prowincji Misiones w północno-wschodniej części kraju.

Rodzinę stanowią głowa domu - 59-letni Juan Alberto Rojas, jego trzy kobiety: 58-letnia Ana Frida, 47-letnia Erica i 43-letnia Luisa, jak również ich trziesięcioro dzieci i piętnaścioro wnuków.

"Kocham tak samo wszystkie trzy, od najstarszej do najmłodszej. Mają się dobrze, dbają o mnie, a zwłaszcza zajmują się moimi dziećmi, nie faworyzując żadnego" - powiedział Rojas dziennikarzom, którzy go odwiedzili.

Ożeniwszy się w wieku 19 lat z najstarszą, Rojas przegrał po śmierci swego teścia obie żonki. "Zawarli układ między sobą, że będziemy wszyscy żyć razem, i jesteśmy w tym stanie szczęśliwi" - stwierdził Rojas.

Miał szczęście

Do ogrodu pewnego mieszkańca wsi w okolicy Kostromy w Rosji, ok. 300 km na północny zachód od Moskwy, spadł wczoraj ok. 20 kilogramów meteorytu. Głaz w formie jaja wydrążył krater głęboki na metr o średnicy 1,5 metra. Właściciel ogrodu powiedział, że meteoryt pękł na dwie części, kiedy starał się go wydobyc z krateru. Okazało się, że w samym środku - stonowiąc jakby jadro meteorytu - była pusta przestrzeń wielkości jabłka.

Władze zbadały poziom radiacji emitowanej przez gościa z kosmosu, ale nie stwierdziły niczego odbiegającego od normy. Meteoryt przekazano ekspertom do dalszych badań.

Tajemnica Majów

Archeolodzy otworzyli kamienny sarkofag XVII-wiecznego króla Majów Pacala, aby pobrać z jego prochów próbki kodu genetycznego dla ustalenia, czy istnieje pokrewieństwo między nim a tzw. czerwoną królową.

Prochy królowej odkryto w roku 1994; sarkofag Pacala 42 lata wcześniej. Sarkofagi znajdują się w mieście Palenque w południowomeksykańskim stanie Chiapas. Znajduje się tam świątynia sławy zespół swiętyh i piramid, który pozostał po państwie Majów, zniszczonym przez kolonizatorów hiszpańskich.

Z prochów "czerwonej królowej" pobrano już próbki kodu genetycznego. Nazwano ją tak, ponieważ jej ciało, wewnątrz kamiennego sarkofagu i wnętrza komory, w którym złożono sarkofag zostało pokryte cynobrem (siarczkiem rtęci). Jesli badania dowiodą, że kobieta jest matką Pacala, będzie to argument na potwierdzenie teorii, że u Majów kobiety mogły obejmować tron w Palenque.

Stres, nadgodziny a poronienia

Nie tylko praca fizyczna, lecz także stres w biurze zwiększa trzykrotnie ryzyko poronienia w pierwszych trzech miesiącach ciąży. Do takiego wniosku doszli naukowcy z University of California w Davis na podstawie badań, którymi objęto prawie 600 pracownic, które ukończyły studia w latach 1969-1985. Jak relacjonuje fachowy magazyn "New Scientist", wśród ankietowanych kobiet, które spędzają w pracy ponad 45 godzin tygodniowo, liczba poronień jest trzykrotnie większa niż w wypadku kobiet, spędzających w biurze mniej niż 35 godzin.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarne go serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej lub z "Magazynu PAP".

FINANSOWE WSPARCIE DLA PRACOWNIKÓW Wczasy dla wybranych?

Czasy, w których niemalże wszystkie zakłady dofinansowywały pracowników i ich dzieciom wypoczynek letni, minęły bezpowrotnie. Teraz tylko niektóre firmy na Morawach i Śląsku na to stać.

Na "przedurlopową" pomoc finansową może liczyć np. ponad 10,5-milionowa rzesza pracowników Huty Trzynieckiej. Kierownictwo firmy, oprócz jednorazowego dodatku na urlop przysługującego każdemu pracownikowi (7 tys. koron), kolejnych 2,5 mln koron przeznaczyło na wyjazdy kolonijne, z których skorzysta ponad 1000 dzieci. Mogą wypoczywać we własnym ośrodku rekreacyjnym w miejscowości Ziar nad Hronom na Słowacji lub wyjechać do Włoch czy Chorwacji.

Shczęście sprzyja także dzieciom pracowników ZDB. Do miejscowości Dlouhá Voda (Jesioniki) wyjedzie już za niespełna miesiąc 450 dzieci, zaś do Włoch 117. Najmłodszy członkowie hutniczych rodzin mają prawo do zasiłku na sfinansowanie obydwo wyjazdów. W pierwszym przypadku chodzi o tysiąc, w drugim o dwa tysiące koron. Ponadto pracownikom huty i druciarń przysługuje dodatek na urlop - przeciętnie 5 500 koron.

Niezbyt wesołe miny mają członkowie załogi kombinatu metalurgicznego "Wilkowice". Dla dorosłych dofinansowanie skończyło się w 1995 roku. Zakład na to po prostu nie stać. Na pomoc mogą liczyć tylko dzieci, które mają prawo do dofinansowania jednego lub dwu wyjazdów wypoczynkowych w ciągu roku. Każdemu dziecku przysługują rocznie najwyższe dwa tysiące koron.

Ponad 4 250 górników z Kopalni "ČSM" w Stonawie może liczyć w tym roku na "urlopowe" wsparcie finansowe w wysokości tysiąca koron oraz na pokrycie części kosztów w ośrodkach rekreacyjnych dla dzieci. Dla najmłodszych pociec górniczych rodzin związki zawodowe przygotowały wypoczynek w domach wczasowych m. in. w połud-

niowych Czechach, Beskidach oraz Jesionikach.

O szczęściu mogą mówić także pracownicy Kopalni "ACS". Oprócz jednorazowego wsparcia finansowego, które otrzymują pod koniec czerwca, z pieniędzy funduszu socjalnego skorzysta również ok. 600 dzieci. Za kolonie przygotowane przez kopalnię lub organizacje czy placówki młodzieżowe rodzice zapłacą 30 proc. ogólnej ceny. Kopalnia pośredniczy także w zakupie wycieczek zagranicznych dla swoich pracowników. W tym wypadku pracownik może liczyć na 50-proc. ulgę. Jeżeli pracownik załatwi sobie wyjazd sam, otrzymuje zasiłek w wysokości 2 tys. koron. Pieniądże przelewane są bezpośrednio na konta poszczególnych biur podróży. (wak)

STOWARZYSZENIE "HALINA" NIESIE POMOC MALTRETOWANYM DZIECIOM "Malina" żywi i chroni

OSTRAWA (mro) - Od marca ubiegłego roku działa stowarzyszenie użyteczności publicznej "Halina" firmowane przez znaną moderatorkę telewizyjną i zarazem dziennikarkę Halinę Pawłowską.

Stowarzyszenie przychodzi z pomocą dzieciom maltretowanym, wykorzystywanym i molestowanym, jak i ich matkom i ojcom, tworząc azylowe domy. W kwietniu br. otwarto w Pradze-Bohemicach pierwszy z nich nazwany "Malina", obecnie zakupiono budynek w Ostrowie-Wilkowicach. Jego otwarcie planowane jest jesienią.

W pierwszym znajduje schronienie 16 matek z dziećmi, drugi jest planowany dla 20. Domy to nie tylko miejsce przejściowego pobytu (do 3 miesięcy) ludzi o skomplikowanej sytuacji życiowej. To także miejsce porad i pomocy udzielanej im przez zespoły lekarzy i psychologów. Lo-



▲ Swój 42. sklep - "Centrum Handlowe Fenix" - otworzyła wczoraj w Ostrowie spółka akcyjna "Sprzet Gospodarstwa Domowego Morawa". W dwupiętrowym obiekcie, usytuowanym naprzeciw Katedry Boskiego Zbawiciela, można nabyć wszystko, co niezbędne do każdego domu - od śrubek i szklanek po piec i kosiarki. Helmut Sliwka, dyrektor marketingu zapewnia, że "Fenix" będzie stanowił konkurencję dla zagranicznych potentatów tej branży. Fot. archiwum sklepu

Jak żyją Polacy w RC

Dokończenie ze str. 1

Na pytania dotyczące kondycji polskiej literatury na Zaoziu, jej historii i roli w życiu polskiego społeczeństwa w RC oraz kontaktów pisarzy ze środowiskami w Polsce i w Czechach odpowiadał Wiesław Sikora, Kazimierz Jaworski, Jan Pyszko i Jacek Sikora. Nie zabrakło też rozmów nt. szkolnictwa oraz polskiej prasy.

Wczoraj młodzi dziennikarze udali się z wizytą m. in. do Bukowca i Nawisla, złożyli kwiaty na Żwirko i Wigury na Kościelcu Działaj będą gośćmi Festiwalu PZKO w Karwinie. Jutro natomiast wyjadą do Pragi, gdzie również spotkają się z mieszkającymi tam Polakami.

Na wyjątki czeka 10 szkół

Dokończenie ze str. 1

Jak poinformowała "GL" Irena Kufa, dyrektor Centrum Pedagogicznego, opracowana prognoza przewiduje wnioskowanie o udzielenie wyjątków pięciu szkołom w powiecie karwińskim: bogumińskiej, cierlickiej (na okres przejściowy), stonawskiej i dolnoluthyńskiej. W powiecie frydecko-misteckim wnioski będą dotyczyły szkoły ropieckiej, końskiej, rydeckiej, mosteckiej i gnojnickiej.

Jak dowiedzieliśmy się od Marceli Rybkowej, dyrektorki Wydziału Szkolnictwa dla Moraw i Śląska ministerstwa szkolnictwa, liczba wniosków o udzielenie wyjątków dla szkół czeckich nie jest jeszcze znana.

Wprawdzie szkoły występowały o wyjątki, ale równocześnie była przygotowywana nowa metodologia przyswajania wyjątków, która weszła w życie 27 maja. Pomimo to, iż termin zakończenia rozpatrywania wniosków upływa i końcem czerwca, większość wniosków została odesłana do przepracowania wg nowej metodyki". Zdaniem dyrektorki Rybkowej wyżej wymienionym regułem nie podlega polskie szkolnictwo mniejszościowe. (mro)

Dobra impreza...

Dokończenie ze str. 1

Na Festiwal przyjedzie na pewno wielu gości z Polski, wielu z nich przy okazji zwiedzi Karwinę... A propos - jak układa się współpraca Pańskiego miasta z gminami leżącymi po drugiej stronie granicy?

Współpraca jest dość intensywna, choć stale jest co ulepszać i odkrywać, stale wiele obszarów warto bliżej poznać. Tradycyjnie współpracujemy z Wodzisławiem, przed dwoma laty nawizaliśmy bliższe kontakty z Jastrzębiem. Są to związki towarzyskie, kulturalne, sportowe, coraz żywsze stają się także kontakty w dziedzinie biznesu. Rysuje się możliwość współpracy z Jaworzmem. Poza tym kontaktami bardzo konkretnymi, dwustronnymi, rozwija się też współpraca w ramach całego regionu przygranicznego. Trudno na razie o prawdę mówić o euroregionie z prawdziwego zdarzenia, ale w każdym razie kontakty miast i wsi powiatu karwińskiego, regionu Trzyniecka i Jabłonkowskiego i gmin po drugiej stronie granicy nabierają coraz wy-

raźniejszych konturów. Muszę jednak gwoli prawdzie dodać, że ze strony Polski, szczególnie ze strony tamtejszych biznesmenów, zainteresowanie wzajemną współpracą jest nieco intensywniejsze.

Założmy, że za kilka lat organizatorzy PZKO-wskiego Festiwalu ponownie zwrócą się do karwińskich radnych... Czy w wypadku, że decyzja w tej sprawie miałaby zależeć od Pana, Festiwal znów odbyłby się w Karwinie?

Niewątpliwie. Jak już mówiłem, dobra impreza, z atrakcyjnym programem, sprawnie zorganizowana, zaadresowana do dużej grupy ludzi w różnym wieku zawsze jest tu mile widziana. Festiwal urządzany na taką skalę i z takim rozmachem niby nie ma w naszym mieście i jego mieszkańcach. Cieszę się, że na naszej mapie kulturalnej znalazła się taka właśnie impreza. Mam nadzieję, że dzisiejszy Festiwal będzie udany pod każdym względem, szczerze tego życzy zarówno jego organizatorom, jak i wszystkim uczestnikom...
Dziękuję za rozmowę.

HENRYKA BITTAR

W drzewińce u Pezetków od roków zbierał se sztab festiwalowy Kola. Robota tu szła daleko rażno podla zaplanowanego harmonogramu i harmonogramu. Najstarsza Anna Pezetkula, jako że od niepamiętnych warzyła po wiesielach, miała na starość bufet. Miała nosa, co w Karwinie pódziwe, na czym se do zarobić, a do czego se dopłaci. Najważniejszą sztabową funkcję miał jednak senior roku Pezetków, Ignac. No miot na głowie i w kosciach festiwalowym meteorologu. Bezbydnie poradził podla rewiny i strzikało w gizałach przedpowiedzi pogodę. Nikiedy eszezo rano, kiedy niebo bożyło se na Poloków i pocyrkowało, Ignac posyłał wici po dziedzinie, że parażolów i palerionów na festiwal brać nie trzeja. I chwał do olimpij ekspeler i frandówka.

Najstarszy syn Pezetków, Zbyszczek, miot w tym roku na starość, ekologia festiwalowóm, aby nie było ostudy jak przed dwoma rokami. Wtedy to była tragedia do kwadratu. Roz, że Zbyszczek natifrol patykozy do polskich fanek jakimi reklamowanym kinke-sym, kiery jak se w rynekach odparzył, to dziwizol jak se patrzy. Członkowie Kola po pochodzie chcieli se kosać baj wyrzicie, ale w gorści był przelipiony

patykozy. Sóm wielki Madyna chciol powitac Ignaca, ale przeca nie pasowało podać mu lewóm rynku. Eszezo gorzy to bylo z tymi młodzykami i freikami, kiery nisył w pochodzie transparenty. Farba z liter kapala i cyrpkala im na stroje i fryzury. W tym roku zodyny nie chciol nic nisyć, tuż bydzie to trzeja strzyżóy dzieckóm szkolnym.

FESTIWAL

Milka, synowo Pezetków, od tydnia chodzi jak powieterniak, a eszezo ku tymu ze spuzozonóm wargóm. Myślata, że festiwalowi goście bydom na trybunie i jej zespól faneczny zaholali i popodkakuje przed nimi, ale snoci trybuny nie beja, bo chybiło ozrywónego kłofu na ustrojny.

W drzewińce Pezetków uż od miesionca zodyny z domownikóm nie widziol wajosa ani mylka. Wajosa Anusia kładła do obilo, a z mylka robił se syr i maseiko do koboczy. Jeji bufet musi być w Karwinie przeca najlepszy i niej-smacniejszzy. Słoninka czakala na nóz, a fazolki ni mogły se uż doczkać namoczony. Bo przeca na festiwalu

bydzie Anusia szpocyol - beoci z kiazkóm i szpzyrozkami. Wieli fazoli, tela szpzyroczki. Kwosek też uż oszako w dzyżce, a sztus narómbanego drzewa w kóini.

Cery, Maryjka i Frania, dwojom se i trojom. Po wieczorach pomagajóm mamulce Hance krod i mieć miynso do świyecki i przewórszów. A miyndzy tym reperujóm i biglujóm dzieckóm ślonski stroje. Przeca lejch Kolo ni może kroczyż w Karwinie w jakisjkiej tryczkach i ryłlach od Wietnamozyków. Szpzyjalny autobus je snoci dość drogi, tuż Ignac kombinuje, jeśli by nie szło na tym festiwal dostac se po Olsie łódkami albo tratwóm. Zycielowie to szwigerfotrowi odradzajóm, bo przeca wóz alegoryczny z tratwy może se przeszkoptyrnyć, a co z kóniami. Swoji szymie futurojm samym owsym, aby mieszezcuchy po pochodzie mogły se pozbyrac na topatke kónski suweniry pod ogórk.

Tuż mili czytelniczy, odtóście pilnóm robocie na inszy dzien, urodziny, kiery miaty być we festiwalowóm sobote, odtóście o tydziny, prosiaćóm dejcie winnyo do koryta, abyćcie z "Mazowsza" nie musieli uciekać, a krowóm sa też nie nie stanie, jak ich podajicie aż wieczór.

Kogo nie stać na atobus abo pociąg, niech jedzie autym. Ale trzeja pamiatnac, że za szofera musi być wszystko wypite, i piwo, i gorzalka. A na samym Festiwalu tyknicje też za wieczny spokój założycielki "Mazowsza", kiery tak se do nas cieszyła i tak ji klejosi smakowaty nasze kobocze i zaozińsko miodula, ale Pónboczek powołał chudzinke do siebie i Ona mu teraz na prawicy fiko nożkami i pospył wuje mazowiański piusniecki.

Tuż pamiyntejcie ludkowice, je to w PZKO dobrze, a może być eszezo lepsze, przeca mómy prezesa, kiery aj dziecka poradzi przinosić. A jak aj wszyscy dziwy i szumnoty uwidzi aj poseł, to może se mu spodobó i wstómpi miyndzy nas.

Nie zapomniejcie też wdępný do bufetu naszego Kola, bydzie coś i na zómb, i na przepiókani. A że Anusia, Frania i Maryjka we wszystkim chćóm być piyrsze i najlepsze, a ku lymu dżwigný nazóm zaozińskóm populacyje, tuż do wszystkich jedyn i wyptków syply takóm kopiatóm goró zynszynia, lubyżka i celery, aby miódy i starszym zebrało se na mióscie. Ignac uż teraz przedowado, że za dżwignýd miesiynoy może być Poloków winny!

BARTEK

BYŁY PREZES ZJEDNOCZENIA POLSKIEGO W WIELKIEJ BRYTANII, ZYGMUNT SZKOPIAK, SPECJALNIE DLA „GŁOSU LUDU”:

Zaolzie jest w orbicie naszych zainteresowań

Jednym z zaproszonych przez ZG PZKO zagranicznych gości na Festiwal 50-lecia PZKO w Karwinie jest były długoletni prezes Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii, dr Zygmunt Szkołpa. Podczas mojego niedawnego pobytu w Londynie, dr Szkołpa udzielił mi wywiadu. Przypuszczam, że z uwagi na podobieństwo spraw i problemów, którymi żyją środowiska polskie na Wyspach Brytyjskich i na czeskim Śląsku Cieszyńskim, wypowiedź mojego rozmówcy zainteresuje PT Czytelników „Głosu Ludu”.

♦ ♦ Panie doktorze, był pan długoletnim prezesem Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii. Paradoxem jest, że akurat w roku 50-lecia tego Zjednoczenia, po niedawno odbytym 45. Walnym Zjeździe, na jego czele stanął inny działacz, Jan M. Mokrzycki. Pan w nowych władzach Zjednoczenia Polskiego został skarbnikiem. Z czego wynika ta zmiana personalna?

- Zmiana ta nastąpiła na podstawie statutu. Nasz statut bowiem przewiduje, że prezesem Zjednoczenia może być ktoś przez dwie kadencje. A każda kadencja jest dwuletnia, czyli co cztery lata automatycznie prezes musi być zmieniony. Ja i tak miałem trzy kadencje, ze względu na to, że moja pierwsza kadencja była na podstawie tymczasowego statutu. Obowiązujący dziś statut był opracowywany właśnie w czasie mojej pierwszej kadencji i przyjęty na Walnym Zjeździe, na którym byłam wybrany po raz drugi prezesem. Ale według nowego statutu właściwie po raz pierwszy.

♦ ♦ Przeciwny Polak na Zaolziu jest z przyczyn oczywistych niedoinformowany w zakresie podziałów partyjnych i struktury organizacyjnej poszczególnych środowisk polonijnych w Wielkiej Brytanii. Proszę więc omówić te problemy.

- Może najpierw podkreślę, że Zjednoczenie Polskie nie działa partyjnie. Czyli nie prowadzi żadnej polityki partyjnej. Jeżeli chodzi o wspieranie partii w Kraju, to też nie opowiadamy się za żadnym ugrupowaniem. Nasza działalność jest głównie społeczno-kulturalna i w zakresie samopomocy. Polacy, którzy mają paszporty brytyjskie, w większości głoszą na partię konserwatywną, mniejsza grupa głoszą na Partię Pracy, czyli na socjalistów, aczkolwiek partia ta bardzo unika słowa socjalizm, jako że socjalizm został zdyskredytowany. Jest też pewna grupa o poglądach liberalnych. Trudno mi to określić w procentach, ale uważam, że jakieś 60 procent jest za konserwatystami, 20-30 procent jest za socjalistami, a pozostała część to liberaliści. A jeśli chodzi o organizację społeczne, to sporo ich działa przy parafiach kościółów katolickich, dwie są ewangelickie. Jest też taka ogólnopolska organizacja - Instytut Polski Akcji Katolickiej, który ma kontakty międzynarodowe, głównie na terenie Europy. Ze świeckich największą organi-

zacja społeczną jest ten ośrodek, w którym teraz rozmawiamy. POSK - Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny. Znajduje się w nim sala teatralna, biblioteka, księgarnia. Tutaj ma również siedzibę Polska Macierz Szkolna. Jest kawiarnia, restauracja, sala balowa.

♦ ♦ Rozumiem, że nacelnym celem Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii jest zintegrowanie środowisk polskich na Wyspach Brytyjskich. Na ile mu się to udaje?

- Zjednoczenie Polskie istnieje 50 lat i skupiało w ostatnich paru latach ponad 80 organizacji, co stanowi mniej więcej 80 parę procent, dlatego, że jest około stu organizacji polskich w całej Wielkiej Brytanii. Spośród organizacji, które tworzyły Zjednoczenie 50 lat temu, wiele już nie istnieje, bo po prostu nie ma dla nich działalności. Mam na myśli samopomoc w zatrudnieniu osiedlających się Polaków. Organizacje te miały bezpośredni kontakt z brytyjskimi związkami zawodowymi, skupiały takie czy inne zawody. Tych już nie ma. Natomiast powstawały nowe organizacje, głównie już teraz oparte na działalności społecznej czy kulturalnej. Pod tym względem, jak mi się wydaje, Zjednoczenie Polskie może śmiało powiedzieć i być dumne z tego, że utrzymało swoją działalność w oparciu o organizację. Wchodzimy teraz w taką sytuację, kiedy organizacje wykruszają się, a szczególnie organizacje oparte na byłych wojskowych. I właśnie z okazji 50-lecia, które obchodziliśmy 22 lutego br., podkreślił, że aczkolwiek Zjednoczenie Polskie jest federacją organizacji, musimy przechodzić w indywidualne członkostwo. To znaczy, że przez następne kilkanaście czy kilka lat utrzymać się będzie dualizm, jeżeli chodzi o bazę członkowską Zjednoczenia Polskiego.

♦ ♦ W kontekście powyższego chciałbym pana prosić o przedstawienie programu Zjednoczenia Polskiego.

- W skrócie, głównym programem Zjednoczenia jest reprezentowanie interesów nas, Polaków zamieszkałych w W. Brytanii, wobec brytyjskich władz państwowych i samorządowych, jak również utrzymywanie kontaktów z Krajem i z Poloniami, głównie na terenie Europy. Nie tylko zachodniej, ale również na wschód i południe od granicy Polski. W orbicie naszych zainteresowań są więc także Polacy zamieszkałi na Zaolziu. Druga rzecz to lobb-



▲ Dr Zygmunt Szkołpa.

ing dla Polski. Przy każdej okazji, gdzie możemy, wśród polityków brytyjskich podkreślamy fakt, że Polska po ponad 45 latach znalazła się w takiej sytuacji, że nie mogła rozwijać się w sposób taki, który zadowalałaby obywateli, o czym zachodnie demokracje powinny jak najbardziej pamiętać i wspierać dążność Polski do Unii Europejskiej i do NATO, popierać rozwój inwestycji zagranicznych w Polsce oraz wymianę kulturalną. Trzecią sprawą jest opieka nad naszymi starszymi osobami, których mamy stosunkowo duży procent. Posiadamy kilka mniejszych i większych domów opieki dla starszych osób, więc tutaj również koordynujemy pewne działania. Bodaj najważniejszym zadaniem jest zapewnić dla tych domów wykwalifikowane pielęgniarki, które mówią po polsku. Starsi ludzie zapominają język naukowy i wracają do języka macierzystego. Dlatego mają trudności tak w szpitalach, jak i domach polskich, gdzie jest obsługa angielska, walijska czy szkocka. Czwarły punkt naszej działalności, który też jest bardzo ważny, to dbanie o dobre imię Polski i Polaków. Ukazują się artykuły w prasie i programy w radiu i telewizji, które często wykrzywają fakty historyczne na niekorzyść Polski i Polaków. Na to też reagujemy przez pisanie artykułów, zwracanie się do producentów danych programów.

♦ ♦ Z jakim efektem to się odbywa?

- Czasem otrzymujemy odpowiedzi przepaszające. Mieliśmy też parę poprawek wniesionych do programu telewizyjnego. Ale w wielu wypadkach to jest ignorowane. Nie wchodzimy w polemikę, raczej staramy się zwracać uwagę na fakty historyczne. W polemice nie wygramy, mamy za mało funduszy.

♦ ♦ Jak pan ocenia współpracę na linii Zjednoczenie Polskie - władze III Rzeczypospolitej Polskiej?

- Współpracujemy przede wszystkim z marszałkiem Senatu i z komisja-

mi senacką i sejmową do spraw kontaktów z Polakami za granicą i Polonią. Z marszałkiem Sejmu nie ma większej potrzeby współpracy. Współpracujemy z ministerstwem spraw zagranicznych. Głównie chodzi o kontakt osobisty, bo mamy dobrą relację z wiceministrem spraw zagranicznych. Współpracujemy - jeśli chodzi o sprawy oficjalne - z departamentem konsularnym. To są kontakty, jak my to nazywamy, formalne. Natomiast naszym głównym punktem kontaktu z Krajem - jeśli chodzi o współpracę społeczno-kulturalną - jest „Wspólnota Polska”.

♦ ♦ Jak mi wiadomo, liczba Polaków w W. Brytanii, podobnie jak na Zaolziu, maleje, jako że młode pokolenie traci poczucie patriotycznej więzi z Macierzą. W jaki sposób Zjednoczenie Polskie zapobiega tym procesom asymilacyjnym?

- To też jest jeden z punktów naszej działalności, który zapomniałem wyliczyć. Ten problem odczuwamy od samego początku. Od czterdziestu paru lat, jeżeli nie od pięćdziesięciu. Żeby młodzież utrzymała przy polskości. Nad tym głównie czuwa Polska Macierz Szkolna, którą na Zaolziu też macie. Przy parafiach mamy szkoły sobotnie, harcerstwo, i tak patrząc wstecz odnośnie wrażenia, jak gdyby to trochę nie wypało. Dlatego że mimo polskiej szkoły, mimo harcerstwa stosunkowo mały procent naszych dzieci, czyli osób urodzonych już w W. Brytanii, bezpośrednio angażuje się w działalność Zjednoczenia. Ale nie tracimy nadziei, jako że ten nowy zarząd, który został powołany na ostatnim Walnym Zgromadzeniu, składa się już w połowie z osób urodzonych tutaj. I w drugim pięćdziesięcioleciu większy wysiłek będziemy kierowali właśnie na wciągnięcie do działalności polonijnej pokolenia urodzonego w W. Brytanii. Bo jest ich obowiązkiem przejąć to, co my osiągnęliśmy, i utrzymać dla potomności. Ci, którzy są zainteresowani, zdają sobie z tego sprawę.

♦ ♦ W jednym z artykułów, zamieszczonych w londyńskim „Dzienniku Polskim” (nr 8 z 22 II 1997) napisał pan: „Każda społeczność, która żyje w granicach prawnych swojego państwa, względnie jako mniejszość narodowa w innym państwie, ma dużą potrzebę, o którą normalnie powinna zabiegać. Polonia brytyjska powinna więc starać się o: posiadanie audycji radiowych i telewizyjnych w języku polskim lub angielskim na tematy Polonii i narodu polskiego; zachowanie języka polskiego w szkołach średnich jako oficjalnego przedmiotu egzaminacyjnego; gratisowe korzystanie ze szkół lokalnych do nauczania przedmiotów ojczystych; prawnie należące się subsydia na działalność społeczną i kulturalną; zachowanie niezależnej działalności religijnej oraz posiadanie, jak

obecnie, swoich polskich parafii. Promowanie Polski i polskości winno stworzyć atmosferę, w której podobać się polskości będzie chlubą”. Co przeszkadza Zjednoczeniu Polskiemu w osiągnięciu tej optymalnej sytuacji, czyli stanu pełnej szczęśliwości?

- Częściowo już to mamy, chodzi tylko o utrzymanie tego. Egzaminacja z języka polskiego są, tylko są zagrożone od strony finansowej, której gwarantem jest państwo. Musimy nad tym czuwać i dbać, żeby nam to nie upadło. Egzaminacja to mamy zapewnioną na następne trzy lata. Teraz Zjednoczenie będzie musiało razem z Macierzą Szkolną doprowadzić do tego, żeby to się utrzymało. Jeżeli chodzi o środki masowego przekazu, to niestety, dostać się do brytyjskiego radia i telewizji, czy w prasie mieć większy oddźwięk, jest bardzo trudno. Dużo łatwiej osiąga się to w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych czy Australii. Ale musimy większy wysiłek włożyć w tę sprawę i wierzę, że młodemu pokoleniu się to uda poprzez kontakty z kolegami ze studiów, którzy zajmować będą w radiu i telewizji wysokie stanowiska. Niemniej jednak - nasz nowy prezes ma już teraz w angielskim radiu godzinę programu polskiego - pół godziny po polsku i pół godziny po angielsku o sprawach polskich. Czyli pewien załazek już jest. Dalsza sprawa to kościoły - mamy ich ponad 70. Teraz chodzi o to, żeby te kościoły - jak starsze pokolenie wymiera - nie były przejmowane przez diecezje brytyjskie, żeby nasze młode pokolenie utrzymało je, dopóki im będą potrzebne. Gratisowe szkoły lokalne to też bardzo ważny aspekt. Też już częściowo mamy to osiągnięte, choć brakuje przysłówowej „ropki nad r” - jeżeli polskiej sobotniej szkole potrzebny jest lokal, to po interwencji w samorządzie lokalnym, powinna go automatycznie otrzymać i to bez opłaty. Niestety jeszcze nie wszędzie to mamy. Jesteśmy podatnikami, więc należy nam się to.

♦ ♦ Reasumując, w jaki sposób określiłby pan stosunek władz brytyjskich do inicjatyw i potrzeb Polaków, zamieszkałych w Wielkiej Brytanii?

- Ogólnie biorąc jest pozytywny. Ze strony żadnej partii politycznej nie mamy żadnych trudności. O cokolwiek się zwrócimy, zawsze otrzymujemy poparcie. Czy się to da zatwierdzić czy się nie da zatwierdzić, to już inna sprawa. Ale poparcie zawsze mamy. Na przykład, kiedy zaistniała kwestia zniesienia wiz między Polską a W. Brytanią, mieliśmy poparcie wszystkich trzech głównych partii politycznych i ich postawie wypowiedzieli się za zniesieniem obowiązku wizowego.

Dziękuję za rozmowę
KAZIMIERZ SANTARIUS
Fot. autor

CZTERDZIEŚTY DRUGI DOM PZKO OTWORZY JESIENIA PODWOJE

Nie od razu Kocobędz zbudowano

Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Kocobędzu należy do średnio dużych. Założone 14 grudnia 1947 roku po dziesięcioletniej działalności przeorganizowało się. Dzisiejsze MK PZKO Kocobędz pracuje niezależnie od pozostałych dzielnic miejscowości - Ligoty i Podobory.

„Podział pozytywnie wpłynął na pracę Koła. Do Kocobędza przeszło zaledwie kilku członków starego Koła. Zaczęliśmy więc od werbunku” - wspomina obecny prezes Władysław Marzynek. „Wkrótce mieliśmy 90 członków, zaś pezetkaowcy uczestniczyli w życiu tak nowego, jak i starego Koła. Do tej pory zresztą wielkim powodzeniem cieszy się wspólnie organizowany bal”.

Nowo utworzone Koło znalazło swoją przystań w gospodzie „U Polaka”. Tam blisko trzydzieści lat regularnie spotykali się, tam rozkwitał ruch teatralny pod kierownictwem Izidora Palarczyka, Gustawa Walka i Tadeusza Waclawika. Działo się tak do końca lat osiemdziesiątych, kiedy gospodę sprzedano. „Potem nas wyrzucili” - mówi W. Marzynek. „Dobrze, wymówili nam” - poprawia się. „Po prostu gospody nie kupił Polak”.

Owe czasy, jak twierdzi pezetkaowcy z Kocobędza, sprzyjały jeszcze PZKO. Władze miejskie w Cz. Cieszyne zaaprobowały pomysł wynajęcia przez MK PZKO byłego domu teraźniejszego przy miejscowej szkole. „Warunki były dogodne” - mówi prezes. „Czynsz nie był wysoki. W dodatku ustalono, iż korzystając ze wsparcia Urzędu Miejskiego możemy przeprowadzić prace adaptacyjne, jakie chcemy. Po roku wozwali nas do Urzędu, gdzie

odpowiedzialna za szkolnictwo pani odezwała się do nas w te słowa: „Dotacje, które bierzecie na remont są zbyt wysokie w stosunku do czynszu, jaki płacicie. Jak tak dalej pójdzie, to lepiej wam to sprzedam”. Nie miała tego mówić! W ciągu trzech dni skompletowaliśmy dokumenty do podpisania umowy kupna-sprzedazy. Uzdyskaliśmy celową dotację z Zarządu Głównego, urządziliśmy małą zbiórkę pieniężną. Dzisiaj nasz dom wyceniamy na ponad 100 tys. koron!”

Oczywiście nie od razu Kocobędz zbudowano. Najpierw wyburzali ścianki działowe, potem gwałtami nad sposobem wyremontowania kamina osadzonego w eternitowym dachu, budowali kuchnię i przebudowywali zaplecze sanitarne. Po roku używania zorientowali się, że ściany do wysokości półtora metra od podstawy są zawilgocone. Podciąłi fundamenty, izolowali, osuszali. Trwało to rok. „Jak było potrzeba, pracowaliśmy i dwunastu chłopów” - wspomina.

Praca praca, ale porządek musi być. Przepracowane godziny skrzętnie są zapisywane. „Jeszcze się nie zdecydowaliśmy, w jaki sposób uchronimy budowniczych. Czy wymienimy wszystkich, którzy pracowali, czy tylko tych, którzy pracowali najwięcej. Z tym trzeba ostrożnie... Ka-



▲ Prezes Władysław Marzynek przed siedzibą kocobędzkiego Koła.

dy przecież pomagał, jak umiał”. Pezetkaowcy przyniesli do Domu PZKO co komu zostało po wybudowaniu własnych mieszkań, ofiarowali piankę, kafelki, cegły. Parę razy zaopatrzenie przywozili ciężarówką z MK PZKO Kościelec. Wszyscy pomagali - czy to udostępniając traktor, czy to proponując - „Kupcie za to prezese swaczone i piwo ku robotce”.

„Po Festiwalu PZKO bierzemy się do robót wykończeniowych” - mówi Władysław Marzynek. Zapowiada generalne malowanie i sprzątanie otoczenia. „Liczymy się tak z trzema miesiącami prac. Pewnie w okolicach października otworzymy nowy Dom

PZKO. Choć nie będzie tak okazały, jak inne budowane specjalnie na ten cel - ale będzie nasz!” - dodaje.

Zarząd Koła w Kocobędzu jest w wieku „pezetkaowskim” - większość pięćdziesięciolatków. Są i młodzi. Trzydziestolatkowie zostały wciągnięte do pracy społecznej przez byłego kocobędzkiego nauczyciela, obecnie mieszkańca Cierlicka, Gustawa Walka. Wierowali jego poczynaniom Tadeusz Waclawik i Władysław Marzynek. Ten ostatni konstataje - „W pewnym momencie zarząd Koła musi się opamiętać, zdać sobie sprawę, że ta ta leca i pora szukać następców...” Gustaw Wałek twierdzi, że nikogo

nie ciągnął na siłę do pracy w PZKO. „Jeżeli od szkoły wdraża się dzieci do tej pracy, to wchodzi im to w krew. Poza tym, to optymistycznie wpływa na starszych. Rysuje się perspektywa, wie się, kto przejmie sztafetę, że praca nie pójdzie na marne”.

Zarząd Koła pracuje regularnie. Zebrania przeważnie dotyczą konkretnych spraw. W ostatni wtorek zastanawiano się nad przygotowaniem stoiska na Festiwal PZKO w Karwinie. Wszystkie należało przemyśleć. Na szczęście były dokładne zapiski z 1992 roku. Ie szklanki, ile kawy, ile chleba, ile kolportów - bo mięsko będzie opiekane na ruszcie. Tym razem zamiast butli gazowych zabiorą elektryczne czajniki na wodę - „Wszyscy będą mieli - konwice, a jak się gdzie elektryka?” - zauważa Marta Juzefowa. W tej sprawie damski głos liczy się podwójnie. Co chwila ktoś z zarządu deklaruje swoją pomoc. Po prostu, panuje zdyscyplinowany optymizm.

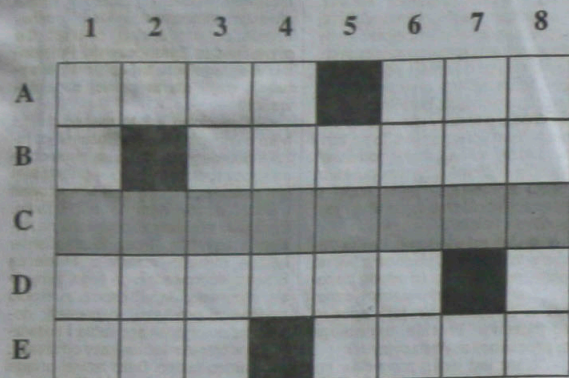
„Praca Koła nie zależy od prezesa” - wyznaje W. Marzynek - „lecz od dobrych i ofiarnych ludzi w zarządzie. To dopiero jest skarb”. Z drugiej strony wieloletni prezes w Kocobędzu, Gustaw Wałek, twierdzi, że - „Przezwyciężenie wymaga wielu poświęceń i wyrzeczeń, często zabiera czas dla rodzinnego życia, a i niemało kosztuje. Dawniej można było liczyć na pomoc instruktorów Zarządu Głównego, teraz samemu trzeba mieć rozeznanie”.

Kocobędzcy pezetkaowcy sami sobie, nam wszystkim i przyszłym pokoleniom budują dom. Wierzą, że będzie pełen gwaru, a mury przetrwają lata.

M. RADŁOWSKA-OBRSNIK
Fot. autorka

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Zabawy umysłowe Szaradki



Dziś wszyscy na pewno spotkamy się w Karwinie. Na jakiej imprezie? Co będzie stanowiło jej największą atrakcję? Odpowiedzi na te pytania dadzą rozwiązania dodatkowe dalszej „porcji” rozrywek umysłowych naszej niezawodnej Szaradki.

KRZYŻÓWKA

Poziomo: A. W województwie skierniewickim jest ... Mazowiecka - jednostka długości w Chinach. B. Stołica Algierii. C. Rozwiązanie dodatkowe. D. Wynik dzielenia. E. Płynięc przez Przemysł i Sanok - oprawa obrazu.

Pionowo: 1. Wynik gry, w której żadna strona nie została pokonana. 2.

... ma Asa. 3. Ozdobne naczynie do kwiatów. 4. Archipelag i wyspa indonezyjska. 5. Hałas, zgiełk. 6. Brak wszelkich odgłosów, dźwięków. 7. Wada wzroku. 8. Imię piosenkarki Santor lub aktorki Kwiatkowskiej.

LOGOGRYF

Znaczenie wyrazów: 1. Zdrowy napój otrzymywany ze sfermentowanego mleka. 2. Potrzebna jest do pisania na tablicy. 3. Potrawa dla małego dziecka. 4. Wzrost na płotek i mruga. 5. Roślina doniczkowa. 6. Dowcip, żart. 7. Sala szkolna, w której odbywa się nauka. 8. Zimowa zabawa. 9. Odbitka fotograficzna lub dokładne odwzorowanie oryginału dzieła sztuki. 10. Grzyb jadalny lub ukraiński taniec ludowy.

11. Twardy orzech z mleczkiem w środku. 12. Daje mleko.

Wyrazy trudne: A. Czi. 4. Alor.

Na rozwiązania logogryfu i krzyżówki czekamy do 21 czerwca br. Wśród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy trzy nagrody książkowe - dar ZG PZKO.

1	K				
2	K				
3	K				
4	K				
5	K				
6	K				
7	K				
8	K				
9	K				
10	K				
11	K				
12	K				

Z naszych szkół i przedszkoli

W świetlicy jak w domu

Jesteśmy uczniami klas 1 - 5 PSP w Czeskim Cieszynie i chodzimy do świetlicy przy ul. Moskiewskiej. Mamy tam wspaniałe warunki, duże sale i ogród. Często czytamy w Waszej gazecie o działalności szkół, przedszkoli i innych placówek, nigdy jeszcze nie znaleźliśmy artykułu o świetlicy. My więc chcemy pochwalić się naszą świetlicą.

„W świetlicy jak w domu” - taki napis widnieje w naszej świetlicy i tak jest naprawdę. Od września mieliśmy wiele imprez, np. zwiedzanie wystawy książek, andrzejkę, balik maskowy. W zwykłe dni chodzimy na spacer, bawimy się w ogrodzie, gramy w gry komputerowe, rysujemy lub wycina-

my różności z papieru. Oprócz tego są niecodzienne atrakcje, takie jak przyrządzanie surówki z marchwi, pieczenie ciast i ciasteczek, robienie kanapek, dyskoteka. Ponieważ jednym z założeń świetlicy jest utrzymywanie tradycji, obchodzimy wspólnie wszystkie ważniejsze święta. W marcu na przykład zrobiliśmy dużo ozdób wielkanocnych, które bardzo podobały się naszym rodzicom. Później przygotowaliśmy Dzień Matki, Dzień Dziecka. Bardzo lubimy chodzić do naszej świetlicy. Spędzamy tam czas miło i wesoło, co w imieniu dzieci stwierdzają

Patrycja, Daria, Karolka i Ania
PS. Zdjęcie pamiątkowe zawsze przypominac nam będzie mile spędzone chwile (poniżej).



Dziękujemy pedagogom

Na festyn szkolny, który odbył się w ostatnim dniu maja br. przybyło, mimo nie sprzyjającej pogody, wielu rodziców, dziadków i sympatyków szkoły. Z bardzo pięknie przygotowanym programem wystąpił na nim razem z uczniami szkoły także dzieci z dwóch trzynickich przedszkoli. Za dwóch wycwiczenie programu chcieliśmy serdecznie podziękować dyrektorowi szkoły, p. Romanowi Wróblew, oraz całemu gronu nauczycielskiemu, szczególnie zaś wychowawczyni naszego wruka z klasy 2, pani nauczy-

cielce Raabowej. Słowa uznania należą się również p. Halinie Kowalczyk za wzorowe prowadzenie programu.

Tak to już w życiu bywa, że czas szybko leci i nam, dziadkom, przyszedł oglądać ostatni raz występ naszej wnuczki jako przedszkolaka. Z tej okazji więc chcieliśmy w imieniu własnym i dzieci przechodzących po wakacjach do szkoły podziękować również p. dyrektor Annie Kajzar i nauczycielom z „górnego” przedszkola za wychowanie naszych pociec i pełne miłości serce dla nich.

Wdzięczni
Dziadkowie Matuszkowie

Obietnica naszych zuchów

W pewien upalny majowy piątek wyjechaliśmy na dwudniowy pobyt do Domu PZKO w Lesznej Dolnej, gdzie powitał nas dyrektor naszej szkoły, pan Tadeusz Szkuoik. Po rozpakowaniu rzeczy oglądaliśmy zaproszenie Huty Trzynickiej, zobaczyliśmy też mejszcowe góry - Wróżną, Jagodną i Grodzisko. Potem otrzymaliśmy zadanie, które wszyscy bardzo lubią - zwiady. Podzieleni na trzy grupy, których „szefami” byli Marian Mrózek, Diana Frencl i Adam Kadłubiec, udaliśmy się do domów trzech miejscowych obywateli, według specjalnie przygotowanych przez dyrektora mapek. Owdzieliśmy panią Welszarową i panów Gajdzię i Szkuoikę, a po powrocie odnotowaliśmy wszystkie zdobyte wiadomości w swoich dzienniczkach. Burza i ulewny deszcz sprawiły, że dalsze zadania pełnił w sali Domu PZKO. Za każde dobrze wykonane zadanie otrzymywaliśmy ogniwo do łańcuszka, najdłuższe łańcuszki skleiły grupy Diany i Mariana. Po rozdaniu nagród nastąpiła najważniejsza chwila - obietnica naszych małych zuchów. Było ich pięciu: Magdzia Szopa, Beata Mendrok, Moniczka Koocyan, Adaś Pomykacz i Adaś Bielez. Obecny był prezes naszych rodziców, p. Andrzej Mendrok, i „największy” harcerz, p. Kazimierz Worek. Chociaż na

dworze lało jak z cebra, ognisko musiało być sztuczne, a parówki ugotowane zamiast opiekane, nikomu to nie przeszkadzało. Kiedy poszliśmy spać do swoich śpiworów, kilku chłopców stanęło na warcie i zmieniło się co godzinę. Na drugi dzień wszyscy poszliśmy do pana Gajdzi, który powiedział nam chyba wszystko o swoich pszczołach. Widzieliśmy ule nawet w środku. Po tej niezwykłej przechadzce „bawiliśmy się jeszcze koło Domu PZKO, otrzymaliśmy stycze, złożyli bukiet bzu przy pomniku ofiar laszizmu, po czym nastąpił odjazd do domów. Tylko nasz dyrektor został w Lesznej, bo ma tu swój dom. I jeszcze jedna ciekawostka - koło Domu PZKO na jednym drzewku podziwialiśmy w gniazdku pisklęta drozda, które na pewno odlechnęły z ulgą po naszym wyjeździe.

Chcieliśmy podziękować naszej Macierzy za ufundowanie pobytu, druhnom Halinie Gaurowej i Janinie Kadłubcowej oraz nauczycielce Helenie Hojdzyszowej za jego zorganizowanie, a także PZKO-woom z Lesznej za udostępnienie ich pięknego Domu.

W imieniu dzieci PSP w Trzynicy Końskiej napisali uczennice kl. 4
Daria Głuzka, Diana Frencl,
Aneta Hupka i Dorota Kantor



GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA GŁOSIKOWA

Kochany Głosiku! Musimy Ci opowiedzieć o naszym udanym „Festynie Marynarskim”, który odbył się w naszym ogrodzie przedszkolnym. Uczestników witał w branie duży napis: „Witamy na pokładzie”. Program był dedykowany mamusiom z okazji ich święta, dlatego dzieci na wstępie recytowały wiersze i śpiewały piosenki dla mamy. A potem scena zmieniła się w pokład statku, na którym tańczyli i harcowali marynarze i piraci. Ci, dopłynęszy do wyspy, zabrali na statek piękne tancerki, które zatań-

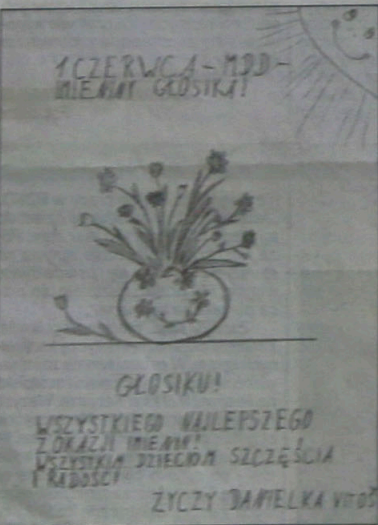
czyły ognistą „macarenę”. Po programie zaczęła się wesoła zabawa - dzieci łowiły niespodzianki, próbowali wygrać w kole szczęścia, na wyspie Łubu-Dubu celowali do orzechów kokosowych. Drużyny marynarzy i piratów współzawodniczyły w zbieraniu muszelek na plaży, znaleziono nawet „złoty skarb” zakopany przez piratów. Rodzice, dziadkowie i goście też się nie nudzili - mogli spożywać smaczne przekąski w Stołówce Oficerskiej, wypić co nieco w Bazie Marynarki Wojennej, delektować się ciastkami w Kawiarce w namiocie Neptuna lub posłuchać przyjemnych melodii w namiocie Tawerna. Pod

wieczór rozlosowano bogatą loterię rzeczową (gorące podziękowania należą się sponsorom!), a zabawa trwała do późna. A że pogoda dopisała - to fakt!

W imieniu przedszkolaków czesko-cieszyńskiego przedszkola przy ul. Moskiewskiej napisała

Bronisława Guziur

Wszystkich naszych korespondentów przepraszamy za opóźnione zamieszczenie ich listów - z braku miejsca w naszej rubryce przeczytacie je na tej stronie obok. Głosik kłania się wszystkim, a szczególnie Danielce Vitoś za życzenia imienninowe.



▲ Rysunek nazwany „Nasi dzielni marynarze” wykonał Michał Kraina, lat 6.

Rubrykę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

GŁOSIK I LUDMIŁA GŁOSIK I LUDMIŁA GŁOSIK I LUDMIŁA

Jak ci się podoba mój góralsko-dolański strój na Festiwal PZKO, Ludko? Będę dzięki niemu należeć do wszystkich!



Ja też przygotowałam sobie specjalny kostium festiwalowy - i też dla wszystkich!



NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 29, Novinařská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

SCPTYCYZM NIE DOPROWADZIŁ DO JEDNOZNACZNEJ ODPOWIEDZI...

Ostatni cud królowej Jadwigi

Latem 1950 roku 26-letnia wówczas Anna Rostafińska-Romiszczyńska przy powikłaniach zapalenia ucha uniknęła operacji i wielotygodniowego leczenia. Bolałe miejsce dotykała skrawkiem calunu, w którym zawinięte były szczątki pierwszej żony Jagielły. Po trzech dobach nastąpiło całkowite uzdrowienie...

Poniżej - fragmenty wywiadu, jaki z wybranym neuroanatomem i laryngologiem, dr hab. Adamem Miodońskim, profesorem Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego przeprowadził na ten temat Zbigniew Święch.

♦ **Dlaczego warszawska pacjentka leczyła się wówczas w Krakowie?**

U pani Anny Romiszowskiej w następstwie anginy, na jaką zachorowała w grudniu 1949 r., wystąpiło ostre zapalenie ucha środkowego prawego. Pomimo zastosowanego leczenia - penicylina w zastrzykach - nie uzyskano pełnej poprawy. W końcu lipca 1950 r. proces chorobowy uległ zaostrzeniu. Konsultujący lekarz, który widział chorą po raz pierwszy, uznał objawy chorobowe za poważne, podejrzewając przejście procesu zapalnego na ucho wewnętrzne i zalecił przeprowadzenie dalszych badań oraz leczenie operacyjne w krakowskiej Klinice Otolaryngologicznej, kierowanej wówczas przez mego Ojca, prof. Jana Miodońskiego, pełniącego także obowiązki konsultanta krajowego w zakresie otolaryngologii.

♦ (...) **Nazwisko Rostafińskich dobrze zapisało się w dziejach krakowskiej nauki. Córka sławnego rodu przyrodników miała może i inne powody, aby odwiedzić miasto, które było dumne zwłaszcza z zastępy jej dziadka Józefa?**

Niespodziewane zaostrzenie się choroby pani Anny Romiszowskiej skłoniło konsultującego lekarza do zalecenia wyjazdu do Krakowa celem dalszego przebadania i leczenia operacyjnego ucha prawego w Klinice prowadzonej przez prof. Jana Miodońskiego. Zbiegło się to z planowanym już wcześniej przez prof. Jana Rostafińskiego oraz jego córkę Annę uczestnictwem w uroczystościach 100-lecia urodzin prof. Józefa Rostafińskiego, ojca Jana, botanika i historyka nauk przyrodniczych, dyrektora

ogrodu botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, dziadka pani Anny Romiszowskiej, które miały odbyć się 14 sierpnia 1950 w kolegiacie św. Anny w Krakowie. Ten nadzwyczajny spłot okoliczności wprowadził do biegu zdarzeń Bł. Jadwigę Królową. Po uroczystościach, którym przewodniczył Ks. prałat R. Van Roy, ojciec pani Anny Romiszowskiej opowiedział Ks. prałatowi o chorobie córki. Wówczas Ks. prałat Van Roy wręczył mu skraweczek z calunu, na którym były złożone szczątki Bł. Jadwigi Królowej w czasie przenosin w 1949 r. z tumbi do trumienki. Ks. Van Roy wręczając tę relikwię prosił, aby chora córka z wiarą przykładała ją do bolącego miejsca za uchem. I tak właśnie postąpiła pani Anna Romiszowska. W czwartym dniu nowenny chora stwierdziła, że ucho nie boli oraz słuch powrócił zupełnie. (...) Od tego czasu pani Anna Romiszowska nigdy nie miała żadnych kłopotów z uchem prawym, a słuch był normalny.

♦ **Na czym opiera Pan swą tezę, że w tym przypadku mamy do czynienia z cudem Królowej Jadwigi? W naszej racjonalistycznej epoce, z jej kultem rozumu zwłaszcza na nauce, to niezwykle rzadkie oświadczenie, podpisane przez profesora Uniwersytetu, mającego rodowód z czasów Wawelskiej Pani Jadwigi?**

Rozpatrując sprawę nagłego wyzdrowienia pani Anny Romiszowskiej, jako lekarz mogę stwierdzić, że wyleczenie w podobnych przypadkach można uzyskać dzięki troskliwemu leczeniu miejscowemu, tj. czystemu oczyszczaniu przewodu słuchowego zewnętrznego z gromadzącej się w nim wydzieliny wraz z miejscową perforacją w błonie bębnekowej (o ile jest to tylko możliwe) z jednoczesnym stosowaniem leków przeciwbakteryjnych - antybiotyków o szerokim zakresie ich działania na chorobotwórcze szczepy bakteryjne, leków przeciwzapalnych oraz przeciwbólowych przy jednoczesnie prowadzonej wnikliwej obserwacji chorego. Jednak aby objawy ogólne i miejscowe odzyskały się zupełnie przy równoczesnym powrocie słuchu do granic normy musi upłynąć około kilku tygodni. Wobec tego tak nagłe wyzdrowienie, jako wierzący, uważam za nadające się do ocenienia jako cudowne. (...) Lekarz, na dobrą sprawę biorąc, nie ma możliwości i nie jest w stanie wydać potwierdzenia cudu, ponieważ nie jest on uprawniony do tego, aby oceniać

przebieg i rezultaty leczenia farmakologicznego czy też samowyleczenia, kwestia cudu jest bowiem sprawą wiary (...).

♦ **Otwarte groby władców bywają „szczególnymi przypadkami ekologicznymi”. Czy zjawisko nadzwyczajnego przyspieszenia wyleczenia nie mogło nastąpić przy pomocy nieznanych w 1950 roku (nie długo po otwarciu grobu królowej Jadwigi) mikrobiologii grzybów-pleśni, szczepów bakterii etc. Umiłowana królowa, działając na korzyść pani Anny, mogła postrząsnąć się, tym razem w zbawiennej roli, mikroorganizmami?**

Proponuje mi pan redaktor, aby mówić o całej sprawie z pozycji sceptyka czy nawet przysłowiowego „advocatus diaboli”. Analizując przypadek pani Anny Romiszowskiej, właściwie cały czas tak się zachowywałem. (...) A jednak sceptycyzm nie doprowadził do jednoznacznej odpowiedzi, pozostawiając margines wątpliwości, gdzie można tylko powiedzieć „nie wiem”, a zatem taką wątpliwość, na którą brak racjonalnego wyjaśnienia zgodnie z zasadą „dompiemanej niewinności” przemawia zawsze na korzyść „osądanego”. Nie jest w końcu niemożliwym, chociaż bardzo wątpliwym, czy aby do tego nagłego wyleczenia mogła przyczynić się mikroflora bakterii, grzybów, pleśni lub wirusów znajdująca się na skrawku calunu, który chora przykładała do bolącego ucha. Gdyby ewentualnie tak być mogło, to jej prawdopodobnie przedostanie się do ucha środkowego byłoby możliwe z uwagi na zapewne istniejącą jeszcze w tym czasie, choć z pewnością niewielką pod względem rozmiarów, perforację w błonie bębnekowej. Na zasadzie całkiem luźnego, nie pozostającego w żadnym bezpośrednim związku z naszym przypadkiem skojarzenia, historia królewicza duńskiego Hamleta poucza nas, że ucho środkowe w przypadku istniejącej na stałe perforacji w błonie bębnekowej mogło stać się wrotami wejścia dla śmiertelnie działającej trucizny.

♦ **Przykład z bohaterem szekspirowskiego dramatu jest całkiem dobrym skojarzeniem. W przypadku bowiem kanonizacji osoby żyjącej przed wiekami obowiązuje myślenie historyczne, także w odniesieniu do dzieł medycyny: ktoś kłedy, kto wypyl po raz pierwszy w historii ludzkości, przebiegłom w bódę, herbatę z sokiem malinowym i wyzdrowiał na drugi dzień,**

nigdy nie dowiedział się, że... działała aspiryna, wynaleziona o wiele później...

Ma pan dużo racji, że winniśmy patrzeć nie tylko w przyszłość, która przyniesie na pewno szereg nowych zaskakujących odkryć bardzo istotnych dla pełniejszego zrozumienia mechanizmów biologicznych procesów chorobowych, ale także i wstecz, analizując w sposób racjonalny niezrozumiałe i zaskakujące dla ówczesnych doświadczeń niewyjaśnionych wyleczeń takiej lub innej choroby. Niemniej taką wstępną analizę retrospektywną umożliwiają jednak współczesne osiągnięcia w zakresie takich dziedzin, jak immunologia, bakteriologia z wirusologią, biologia molekularna, genetyka, a także spokrewnionych z nimi naukami podstawowymi (...).

♦ **Wszystko, o czym mówiłbym, wydarzyło się prawie pół wieku temu. Laryngologia i inne dziedziny nauk medycznych dokonały kolosalnego skoku do przodu. Co mówi literatura fachowa i Pańskie doświadczenie - czy dziś można by przypadek pani Anny, tak skomplikowany przecież, wyleczyć w dwadzieścia dni?**

Odpowiem krótko. Obecnie, z uwagi na powszechne stosowanie już w bardzo wczesnej fazie ostrego zapalenia ucha środkowego antybiotyków o rozległym spektrum działania na różnego rodzaju bakterie chorobotwórcze, raczej wyjątkowo dochodzi do powstania perforacji błony bębnekowej z ewentualnym dalszym przewlekaniem się procesu chorobowego, zaś do wielkich rzadkości należą przypadki zapalenia ucha środkowego, które mogą przejść w fazę procesu zapalnego, w której dochodzi do niszczenia tkanki kostnej z możliwością jego przejścia do wnętrza jamy czaszki i wywołania niebezpiecznych dla życia powikłań w postaci zapalenia opon mózgowych, zakrzepowego zapalenia esowatej zatoki żyłnej opony twardej czy wręcz rozwinięcia się



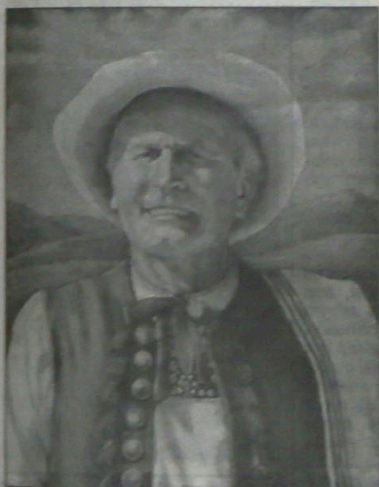
▲ Królowa Jadwiga. Rys. Jan Matejko: „Poczet królów polskich”.

ropnia mózgu lub mózdzku. Niemniej jeśli dziś spotkalibyśmy się z przypadkiem choroby ucha środkowego, podobnego w swoim przebiegu do przypadku pani Anny Romiszowskiej, również i obecnie musiałoby upłynąć kilka tygodni, może 2-3, aby uzyskać całkowite wyleczenie. Zatem i dziś nie jest możliwym wyleczenie natychmiastowe, nagle, tak jak to miało miejsce w przypadku pani Anny.

ZBIGNIEW ŚWIĘCH

Zbigniew Święch jest autorem głośnego wieloksięgowego wawelskiego o dynastii Jagiellońskiej, zatytułowanego „Kłatwy, mikrobry i uczeni”. Zarówno w I tomie cyklu, jak i w jego książce „Budzenie wawelskiej pani królowej Jadwigi” czytelnicy znajdą pasjonujące opisy otwarcia grobów królowej, dawnych jej cudów i poznają powody, dla których proces beatyfikacyjny i badanie kanonizacyjne trwały przez wieki całe. Papież Jan Paweł II, wychowanek Uniwersytetu Jagiellońskiego, ogłaszając w czasie swej obecnej polskiej pielgrzymki królową Jadwigę Świętą Kościół, spełnia marzenia wielu pokoleń.

STOWARZYSZENIE ARTYSTÓW PLASTYKÓW PRZY ZG PZKO PRZEDSTAWIA WE FRYSZTACKIM „MAGAL-u”

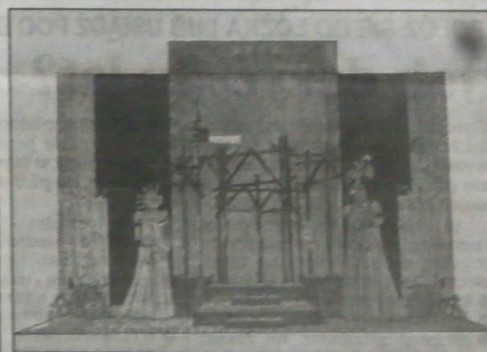


▲ Alicja Bartulcowa: „Beskidzki Góral”, olej.

Pierwsza prezentacja dorobku członków Stowarzyszenia Artystów Plastyków przy ZG PZKO (dawniej SLA) odbędzie się z okazji Festiwalu i 50-lecia PZKO w Małej Galerii - MAGAL w Karwinie-Frysztacie. Od dziś (wernisaż o godz. 10.00) oglądać będzie można w galerii, tuż koło frysztackiego rynku, obrazy, grafiki, rysunki i scenografie dzieł artystów plastyków. Swe prace wystawiają: Alicja Bartulcowa, Władysław Cejnar, Władysław Cmiel, Józef Drong, Dominik Figurny, Kazimierz Gajdzica, Edward Kaim, Barbara Kowalczyk, Stanisław Kraus, Darina Krygiel, Bronisław Liberta, Monika Milerska, Oskar Pawlas, Aneta Sedlakowa, Halina Szkopek, Janina Szotkowska, Paweł Watach, Stanisław Waszek i Tadeusz Wrątny. Jak więc widać, jest bogaty wybór stylów, technik, spojrzeń itp. Wystawę zwiedzać można do 11 lipca br. od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 18.00 oraz w niedzielę od 14.00 do 18.00. Obok przedstawimy kilka prac, które obejrzeć będzie można również na wystawie. (o)



▲ Józef Drong: Utrecht, rys. piórem.



▲ Władysław Cejnar: „Tri hrabata najednou”, projekt scenografi.

Reprodukcje: (o)



▲ Dominik Figurny: „Młynka w Raju”, olej.



▲ Stanisław Kraus: „Badyła”, olej.



▼ Oskar Pawlas: „Mata Fatra”, olej.

KRZYŻÓWKA FESTIWALOWA

PLOTKI



Kevin Costner

Kobiety rozpieszczają go i psują, krytycy nie zawsze są nim zachwyceni.

Najwięcej zwolenniczek ma wśród Francuzek, które uznały go niedawno za najbardziej pociągającego mężczyznę na świecie. W Stanach mówi się o nim: „współczesny Gary Cooper”. Styl aktorski Costnera i Coopera jest podobny - spokojny i oszczędny. Obaj z upodobaniem wcielali się w postaci silnych, walecznych mężczyzn i byli - są - prawdziwymi bohaterami kina. Coopera pamiętamy najbardziej z roli prawego i nieustępliwego szeryfa z filmu „W samo południe”. Costner też zagrał szeryfa, ale jego Wyatt Earp nie był aż tak nieposzlakowany, jak bohater Coopera. Postacie, w które wcielił się Kevin Costner, mają jednak zawsze swoje przekonania i działają zgodnie z nimi. Aktor, reżyser i producent twierdzi, że interesują go tylko takie filmy, które zawierają moralne przesłanie. Dlatego jego artystycznym priorytetem jest wyśzość słowa i postaci nad często pustymi wizualnymi efektami. Chętnie przyznaje się do zainteresowania kinem europejskim, które holduje podobnym zasadom bardziej niż amerykańskie. W ostatnim czasie mniej o Costnerze słychać. Po ogromnym sukcesie słynnego „Tarczacego z Wilkami”, który zdobył siedem Oscarów, nakręcił parę lepszych („JFK”, „Robin Hood: Książę złodziei”) i parę gorszych filmów („The Bodyguard”, „Doskonały świat”). Potem była artystyczna porażka („Wodny świat”), ale teraz całkiem zniknął, więc chyba przygotowuje coś nowego. (K)

Poziomo:

A. Służba do czyszczenia ubrania, butów - pudełko do przechowywania kosztowności. B. Miejscowość w Rosji - tramp - zdobywcę wojenną. C. Wiecznie zielone drzewo ozdobne - pastwisko górskie, hala. D. Imię mięskie - dawniej umiejętność jazdy konnej - tytuł nadawany przez muzułmanów władców obcych państw. E. Miłek - imię Delona - pontyfikalne nakrycie głowy papieża - koczownik. F. Imię boga Odyna u południowych Germanów - poeta, współtwórca polskiego futuryzmu (Anatol) - załoga łodzi wioślarskiej - mineral, główny składnik limonitu. G. Pasożyt - nacelnik zaprzyjaźnionego z Abrahamem plemienia (wg Biblii). H. W mitologii germańskiej i skandynawskiej duszek leśny albo wodny - polski prawnik i adwokat (Henryk, 1860-1934) - wilk z Księgi dżungli - jeden z kolorów w kartach. I. Drapieżnik z rodziny kotów - dorozka. J. Waga opakowania - przelączna telefoniczna. K. Bibułka marszczona - ptak z rodziny siewek. L. Mistrz świata w grze w szachy w 1960 roku - miejscowość w Argentynie - tytuł świętą Zeusa - pieniądz zdawkowy - wąż z Księgi dżungli. M. Zorganizowany pobyt wypoczynkowy dla dzieci i młodzieży - pospolity składnik skał osadowych. N. Nieduży pojazd kołowy - gatunek palmy ozdobnej i użytkowej (bocznia) - zaliczany jest do bojowych środków trujących - trad. N. Wcielenie bóstwa w hinduizmie - imię Dąbrowskiej - mała gęś - ceniony kamień ozdobny (turkus). O. Odgłos uderzeń skrzydeł - blaszany instrument dęty - duży nóż w kształcie sierpa. P. Obrona sprawy, zasady, idei - imię żeńskie. Q. Używany jest jako smar ochronny - miasto nad Wieprzówką w woj. bielskim (sanatorium przeciwgruźlicze) - ani szach, ani mat. R. Szablon malarski - orszak podróżujących przez pustynię.

Pionowo:

1. Bylina z rodziny rdestowatych - wybrany król do czasu koronacji - średniowieczny aktor, śpiewak, poeta. 2. Twórca postaci detektywa Sherlocka Holmesa - dzielnica Częstochowy. 3. Białoruski poeta i nowelista (Michał, 1896-1938) - wygodne krzesło - zespół ludzi na jednostce pływającej. 4. Główna miejscowość na chorwackiej wyspie Krk - Polska Agencja Prasowa - podstawowy składnik wyłowacza w fotografii. 5. Węglowodór nienasycony (alken) - ...Stanek - dawniej długie, mięskie okrycie przypominające krojem surduta. 6. Wzięcie wszystkich 10 łew w grze w preferansa - wczesna pora dnia - tytułowa postać opery Karola Szymanowskiego. 7. Opal lżejszy od węgla - przyjaciółka Chopina (George) - jedno z imion

Komenskiego - miasto w Turcji. 8. Miasto we Włoszech - w starożytności obszary Iranu zamieszkałe przez Elamitów. 9. Grecka szkoła filozoficzna (VI - V wiek p. n. e.) - potężne drzewo podzwrotnikowej Afryki. 10. Łowi amatorsko ryby - najwyższy szczyt Uralu. 11. Przewinięcia, wykroczenia - prawy dopływ Angary w Rosji. 12. Imię męskie - archeolog szwedzki (Nils, 1888-1957). 13. Kula ziemiska - ocena, wyrok. 14. W przenośni zbawca, wybawiciel - drobny, morski skorupiak panczerwicz. 15. Okręg administracyjny Birmy - zwyciężył na I Międzynarodowym Konkursie im. F. Chopina w 1927 roku (Lew N.). 16. Miejscowość w Sudanie - miano. 17. Szmelc - tytuł utworu literackiego J. Luisa Borges'a - używany jest do rozszczepiania twardych materiałów - 60 sztuk. 20. Ssak zaliczany do grona

tw. półostów - ton towarzyszący dźwiękowi zasadniczemu (anagram wyrazu KILOWAT) - gruba gałąź 21. Bajka alegoryczna - brat Mojżesza i pierwszy arcykapłan żydowski - polski matematyk (Andrzej). 22. Miasto we Francji - rodzaj uczesania - roślina warzywna. 23. Rzecz jedyna w swoim rodzaju - flamaster - efektowne widowisko. 24. Banie lub kabaczki - wyspa wloska na Morzu Tyrreńskim. 25. Przyrząd - kolnierz - imitacja sprzedawanych przedmiotów lub puste opakowanie jako reklama.

Wyrazy trudne: ABERG, ADOK, ALEF, ATRI, CZAROT, ILM, LOO, MALIK, NEMEA, TIRE, WOTAN.

Rozwiązanie dodatków krzyżówki dadzą litery w następujących kratkach: E-14, L-6, P-6, L-20, J-5, O-20, C-1, G-10, O-17, Q-13, D-16, B-20, O-9, I-23, E-9, K-3, A-23, M-7, K-25, L-9, M-1, G-11, I-19, I-2, N-16, L-20,

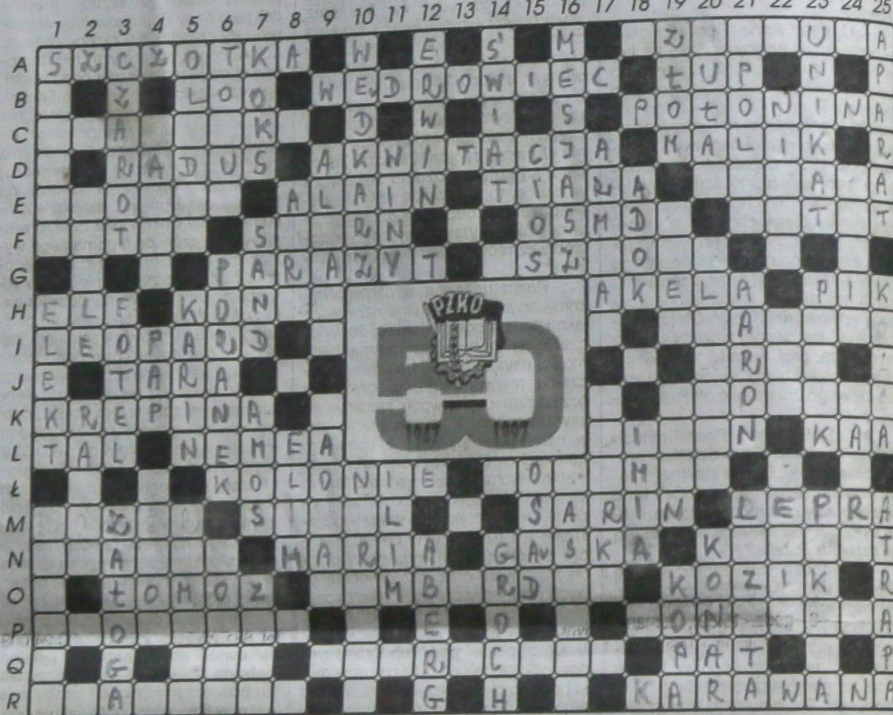
E-15, F-1, G-7, L-19, B-21, M-3, O-19, L-15, M-9, N-18, I-7, A-2, N-24, Q-6, D-4, L-23, O-4, R-20, L-17, E-20, B-7, N-2, R-25, E-12, M-18, M-22, L-7, J-22, O-12, K-24, R-14, C-19, O-15, Q-16, B-14, M-23, M-2, C-20, K-20, C-23, O-22, Q-14, G-16, R-3, K-6, H-21, F-7, A-4, H-19, F-21, O-6, D-1, D-11, H-24, N-15, B-3, N-20, D-6.

Opracował: JÓZEF TADRALA

Wśród czytelników, którzy prześlą pod adresem redakcji rozwiązanie dodatków krzyżówki, przyznane zostaną drogą losowania trzy nagrody książkowe oraz koszulka z nadrukiem „Głosu Ludu”.

PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 56 „GL” Z DNIA 17 MAJA BR.

„Nie ma bitwy bez zaczepki”
Nagrodę-książkę wylosowała
Marta Peszat z Karwiny-Granic.



NAWET DZIURA OZONOWA NIEWIELU PRZESTRASZY

Ciało czekolada

Lekarze biją na alarm. Straszą oparzeniami, bliznami, czerniakami, przedczesnym starzeniem i... nic. Nawet lansowana uporczywie przez stolicę mody era błażliści ciągle jakoś nie może nastąpić. Cierpliwie, w tradycyjnej postaci plaćka suszymy skóry na pergamin. Wciąż rajcuje nas ciało czekolada.

Nawet dziura ozonowa niewielu przestraszy, plaże co roku pękają w szwach i to nie tylko nadbałtyckie. Cała Europa Południowa wystawia ciało do UV, a przemysł kosmetyczny zaciera ręce. Biznes kręci się na całego - od mazideł z filtrami w wersji zwykłej, wodoodpornej, przez te z mikropigmentami, które odbijają wszystkie promienie i działają zaraz po zastosowaniu, a nie po kilkudziesięciu minutach od posmarowania, do kostiumów ze specjalnych tkanin, które nie przepuszczają szkodliwych promieni. Laboratorium każdej szanującej się firmy kosmetycznej nie wypuści na rynek szamponu, szminki czy lakieru do włosów, które nie posiadałyby „ochroniaczy”. Takie nastąpiły zmiany. Z filtrami w roli głównej.

Wydawałoby się, że na temat opalania powiedziano już wszystko. Ale gdzie tam, sami wiemy lepiej. Jedni uważają, że specyfiki chroniące przed słońcem są zbędne, bo tylko utrudnia-

ją ciężką pracę, włożoną w brązowiecie skóry, inni, posmarują się, owszem i mają problem z głowy, mogą plażować przez cały dzień. Bzdura. Kremy z filtrami, bez których nawet nie ma po co wyruszać na letnie wójże, zapewniają luksus bezpiecznego opalania tylko do czasu, gdyż na słońcu stopniowo ulegają rozkładowi. Każdy ma też swoją słoneczną normę, z którą nie warto igrać.

Osoby o bardzo jasnej cerze i skórze skłonnej do piegów, bez obaw mogą przebywać na ostrym słońcu zaledwie pięć minut, co najwyżej dziesięć minut. Potem reakcja jest natychmiastowa - czerwone placki. Blondynki i szatynki z cerą wrażliwą bez ochrony tolerują 10, 20 minut operacji słonecznej. Z kolei osoby śniade, których skóra pozostawiona sama sobie potrafi bronić się najdłużej, mogą pozwolić sobie na pół godziny. Nie wdając się więc w skomplikowane rachuby, łatwo obliczyć, co

i ile trzeba wklepać w siebie kremu, podane powyżej minuty przemnożyć przez wartość filtra na opakowaniu. Poza tym pamiętajmy, że cień też opala - woda, asfalt, piasek, trawa odbijają słoneczne promienie jak lustro. Podobno promienie UVA przechodzą nawet przez szklaną i plastikową szybę. (goc)



Kolumnę przygotowała:
WANDA KULA

POŁÓŻ SIĘ DO ŁÓŻKA LUB USIĄDŹ POD DRZEWEM

Jak dożyć stu lat?

Specjaliści z Kijowskiego Instytutu Geriatrii i Gerontologii przez wiele lat badali stuletnich starców na Zakaukaziu, gdzie przeciętna wieku wynosi... 97 lat. Wśród wspaniałej czystej przyrody, w łagodnym klimacie gór Zakaukaziu żyją pogodnie, nie chorują, do późnych lat zachowując sprawność ciała i umysłu.

- W efekcie naukowej obserwacji i rozmów ze stulatkami naszych czasów powstała swoista recepta na długowieczność. Oto podstawowe zalecenia:
- lubić siebie i dbać o swoje ciało;
 - pokochać swoją pracę;
 - pracować z umiarem, nie żałując czasu na odpoczynek;
 - nie palić;
 - spać na tyle długo, by ciało i umysł wróciły do siły;
 - jeść mało mięsa, dużo ryb, mleka i jarzyn, potrawy przyprawić zawsze olejem, nie przesadzać z soleniem, jadać regularnie trzy razy w ciągu dnia: rano, w południe i wieczorem;
 - nigdy nie zmieniać rejonu zamiesz-

- kania, pozostać - jeśli można - w miejscu urodzenia, starać się mieszkać na wsi, nigdy w mieście;
- kochać się, ale - uważaj! - zbyt wiele miłości mężczy, a za mało - za bardzo niepotrzebnie podnieca;
- w razie odczuwania bólu położyć się do łóżka lub usiąść przy ogniu w zimie, a pod drzewem latem - i czekać aż ból minie;
- zawsze rozmawiać z ludźmi, a przede wszystkim umieć słuchać innych;
- od czasu do czasu potać się, zabawić się, wspólnie pospiewać;
- codziennie spacerować;
- pić wino, lecz tylko w czasie posiłków;
- żyć w licznej rodzinie. (ts)

PRAWDY I NIEPRAWDY ❖ O JEDZENIU ❖ PRAWDY I NIEPRAWDY

Chętnie słuchamy, powtarzamy i wierzymy w najróżniejsze obiegowe opinie nt. jedzenia. Czy wszystkie odpowiadają rzeczywistości?

- ...kanapki są tuczające, a sałatki nie
Czasami tak jest, a czasami nie. Sałatka przyrządzona ze świeżych warzyw z dodatkiem soku z cytryny i oliwy z oliwek będzie mniej kaloryczna od kanapki. Ale takie składniki jak: majonez, baleron, żółty ser czynią z sałatki danie wysokokaloryczne.
- ...wszystko co naturalne jest zdrowe

Na ogół to prawda. Niezdrowe produkty warzywne to te uprawiane na „przenawożonej” glebie. Trudno też



powiedzieć o tuszczu zwierzęcym, że jest zdrowy, choć przecież naturalny.

- ...owoce nie tuczają
Niekiedy są wysokokaloryczne, a więc tuczają. Należą do nich winogrona, morele, brzoskwinie, truskawki. Zawierają sporo cukru, który może zamieniać się w tłuszcz i odłożyć w tkankach. Niskokaloryczne owoce to przede wszystkim jabłka i grejfruty.
- ...tyje się od makaronu
Tylko od tego, który polany jest tłustym sosem. Chociaż brzmii to niewiarygodnie, ale makaron należy do produktów niskokalorycznych. Tylko makaron jajeczny zawiera nieco tłuszczu. Ponadto kluski zrobione z mąki

z pełnego przemiału są doskonałym źródłem błonnika.

- ...fasola catkowiec zastępuje mięso
Podobnie jak mięso jest dobrym źródłem białka, ale catkowiec nie może go zastąpić. Brakuje w niej niektórych niezbędnych aminokwasów. Mimo to jest bardzo zdrowa. Obniża poziom cholesterolu we krwi, zmniejsza ryzyko zachorowania na cukrzycę i raka jelita grubego. Białko fasoli i mięsa jest najlepiej wykorzystywane przez organizm wtedy, gdy połączymy je w jednej potrawie np. w fasolce po bretońsku.
- ...zimne potrawy są mniej kaloryczne niż gorące

Nie są, ale organizm zużywa więcej energii, by je przetrawić. Najpierw bowiem zimne dania muszą zostać ogrzane do temperatury ciała.

- ...szpinak bardziej szkodzi niż pomaga
Zawiera sporo szczawianów. Nie powinien więc być jedzony przez osoby zagrożone reumatyzmem i artretyzmem, także kamicą nerkową. Bogaty jest jednak w beta-karoten (zabezpiecza przed rakiem), kwas foliowy (chroni przed nowotworami i wadami wrodzonymi płodów), witaminy B6 i C (odporność). Witamina C zwiększa też wchłanianie żelaza. Zatem warto jadać szpinak doprawiony sokiem z cytryny. (KZ)

KRONIKA RODZINNA

Dnia 9. 6. 1997 obchodzi 80. urodziny pani ANNA DRONGOWA z Nawsia. Z tej okazji wiele szczęścia, zdrowia i błogosławieństwa Bożego życzą córki Irena, Anna i syn Józef z rodzinami. OL-31

„Uptyła szybko życie, jak potok płynie czas...” Dnia 10. 6. br. obchodzi Droga nam wszystkim Mama pani MARIA PISKORZOWA z Łąk swój życiowy jubileusz 70. urodzin. Z tej okazji życzymy Jej dużo zdrowia, szczęścia, pogody ducha i jeszcze dużo beztrudnych dni, by nadal mogła służyć nam radą i darzyć nas swym życiowym optymizmem, za co z serca dziękujemy. Synowie Stanisław i Bronisław z rodzinami. Do życzeń dołącza się kuzynka Czesia z rodziną. 100 lat niech żyje nam! C 52/100

W pierwszą rocznicę śmierci prosimy krewnych i znajomych o wspomnienie naszego Drogiego śp. LUDWIKA MAROSZCZYKA Nie odszedł z serc i myśli naszych. Żona i córka z rodziną. B-096

Dnia 7. 6. 1997 mija 10. rocznica, kiedy odeszła od nas śp. MARIA WALECZKOWA z Karwiny. O chwile cichej zadumy i wspomnień proszą córka i synowie z rodzinami. C 54/104

Dnia 9 czerwca 1997 r. mija pierwsza rocznica od chwili, kiedy to na zawsze opuścił nas Drogiego śp. JÓZEF KLUS z Trzyńca-Końskich. Wszystkich, którzy zachowali Go w pamięci, o chwilę cichych wspomnień prosi żona i córki z rodzinami. B-093

Dziękujemy serdecznie wszystkim krewnym, sąsiadom i znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty i wieńce oraz liczny udział w pogrzebie Drogiej Zmarłej śp. ZOFII BIELESZOWEJ z domu Kornuta z Trzyńca-Kanady. Szczególnie dziękuję za troskliwą opiekę domową Jitrence i Piotrusiowi oraz MUDR Bohaców. Również dziękuję za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, za wzruszający śpiew i upiększanie nabożeństwa. W smutku pograżona siostra z rodziną. C 52/101

teatr

SCENA CZESKA - CZESKI CIESZYN: „Blaha a Vrchlická” (7. godz. 17.30, gr. E-3), Nowe szaty cesarza (8. godz. 17.30, gr. A-7)

kino

ORŁOWA - Wszechwiat: Dzieki stworzenia (7, 8, 9, godz. 17.45), Train-sporting (7, 8, 9, godz. 20.00), KARWINA - Reflex: Plump fiction (7, 8, 9, godz. 17.00, 20.00), Centrum: Większa niż życie (7, 8, godz. 15.30), Wychowanie dziewcząt w Czechach (7, 8, 9, godz. 17.45, 20.00), Mysi zgiełk (8, godz. 14.00), TRZYNIEC - Kosmos: Imperium kontratakuje (7, 8, godz. 17.30, 20.00), Szalona szkoła (9, godz. 17.30), Michael Collins (9, godz. 20.00), HAWIERZÓW - Centrum: Wychowanie dziewcząt w Czechach (7, 8, 9, godz. 17.45, 20.15), O pyłkowej panience (7, 8, godz. 15.30), Jumanji (9, godz. 15.30), Piękna i bestia (8, godz. 14.00), Swit: Skandalista Larry Flynt (7, 8, godz. 17.45, 20.15), Ognisty ptak (7, 8, godz. 15.30), Łowcy lwów (9, godz. 17.45, 20.00), Kino letnie: Kola (7, 8, godz. 21.00), Albino alligator (9, godz. 21.00).

programy MOK

CZESKI CIESZYN - Muzeum Ziemi Cieszyńskiej: do 7. 9. wystawa „Pieczęcie i herby gmin czeskiej części Śląska Cieszyńskiego”; wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17. Foyer Teatru Cieszyńskiego: do 20. 6. wystawa Vladimira Mertya (profil wórczy); wt-czw: 13-18, pt: 9-18. HAWIERZÓW - sala wystaw im. Wünschego: do 31. 7. wystawa obrazów Jiřego Sibinskigo; po-pt: 11-18, so-nie: 14-18.

co, gdzie, kiedy

UWAGI! - Dnia 9. 6. o godz. 15.30 w siedzibie Rady Polaków w Cz. Cieszynie odbędzie się kolejne posiedzenie Komisji Szkolnej przy Radzie Polaków. CZESKI CIESZYN-OSIEDLE - Zarząd PZKO uprzejmie informuje, że na Festiwal PZKO dnia 7. 6. jest zapewniony autobus z Cz. Cieszyna. Odjazd o godz. 11.00 od szkoły rolniczej, o 11.05 od teatru i o 11.10 od „Pereku”.

Uwaga wyjeżdżający na kolonie polonijne!

Rada Polaków w RC informuje wszystkich wyjeżdżających na kolonie polonijne, że opłatę za kolonie w wysokości 2 200 koron należy wpłacić w kasie Rady Polaków w Czeskim Cieszynie przy ul. Hlavní 3 (II p.) lub przestać na jej konto w IPB Czeski Cieszyn: 2307356/5100 w nieprzekraczalnym terminie do 17 czerwca br. Po tym terminie kandydaci, którzy nie dokonają wpłaty zostaną skreśleni z listy. Przypominamy o konieczności wpisania na przekazie bądź przelewie numeru identyfikacyjnego kolonisty w rubryce „variabilní symbol”. Równocześnie prosimy o uważne śledzenie informacji dotyczących wyjazdu na kolonie, które będą zamieszczane w „Głosie Ludu”.

GŁOS LUDU

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej. W wydawnictwie „Olza”, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC. Redaguje kolegium. Redaktor naczelny: Władysław Bilko; zastępcy red. naczelnego: Henryk Bittmar, Bogusław Krzyżanek. Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, Błko; sekretariat 6607/111, sekretariat 6607/252. Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostrawie (w porównaniu z godzinami pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretarka automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretarka automatyczna, w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze „Contact” przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszynie; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnicí 18, Cz. Cieszyn. Pismo wychodzi w wtorki, czwartki i soboty. Kolportuje PNS. Skład komputerowy „Głos Ludu” Ostrawa. Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s. a. Rekopisów i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, adiacji, przeredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

POD ZNAKIEM PIŁKI

◆ DYWIZJA: SZUMPERK - FC KK KARWINA B 0:3 (0:0). Zaległe spotkanie 25. kolejki, przerwane w 25. min. przy stanie 0:1 z powodu oberwania chmury, rozegrano w środku bieżącego tygodnia. Favoryzowane rezerwy I-ligowego FCK powtórzyły w nim dokładnie wynik wazajmego meczu obu tych drużyn z jesiennej rundy. Spotkanie skomentował trener drużyny karwińskiej Milan Albrecht: „Zagraliśmy odpowiedzialnie i kolektywnie, odnosząc zasłużone zwycięstwo. Bardzo dobrze bronił swej bramki Čajka. Gole strzelił: w 50. minucie - Krayzel, w 86. - Sehnal i w 90. minucie Cudrůk z 16-metrowego rzutu wolnego. Żółta kartkę otrzymał Bielean.” Dodajmy już tylko, że Szumperk pozostawał w tabeli na 11. miejscu i że karwiniacy awansowali z 5. na 3. pozycję, mając w zanadrzu jeszcze jeden zaległy mecz - z Wlaskim Młodzyczem, tym razem u siebie (w środę 11 bm.). Czołwka tabeli: 1. Biocel Wracimov 27 55 59:23 2. FK Holic 1932 27 49 49:29 3. FC KK Karwina B (5) 26 45 51:25 4. KS Nowy Jiczyn (3) 27 45 44:38 5. Trz. B/Bystrzyca (4) 26 45 44:40 6. SK UNO Zabrzeř-Mor. 27 41 43:39 ◆ PUCHAR ŚLĄSKA: R. Skrzeczol - KS Witkowice-Swinów 2:1 (2:1). Pierwszy finałowy mecz seniorów z udziałem 9. i 10. drużyny mistrzostw SZF wygrał nieznacznie Rapid.

O wyniku zdecydowała już 1 połowa: w 7. min. prowadzenie dla gospodarzy uzyskał Blychf z rzutu karnego za podcięcie Gabora w murawnej sytuacji strzeleckiej, w 23. min. Dedeck z idealnego podania Mucka podwyższył na 2:1. Napór gości przyniósł w 34. min. skorygowanie wyniku na 2:1 ze strzału ich najlepszego gracza - Magnuska. W 38. min. sędzia Hadařok z Opawy usunął z boiska Mikřika za faul na szarżującym Procházce, lecz osłabiony Skrzeczol utrzymał zwycięstwo. Do zmiany wyniku nie dopuścili również bramkarze: Pačák i Pražek. Widzów 100. ŻK 0 - 2 (Magnusek, Kovalčík). Rewanż - w środę 11. 6. w Swinowie (K) ◆ SPARRING: KS Dziełomorowice - FC Karwina 0:2 (0:1). Ładny mecz mógł się podobać 250 kibicom. Pierwszoliigowscy goście wypróbowali wszystkich graczy. Bramki: 36. min. - Sokol, 56. - Kaloc. Gospodarze trafili w słupkę (Copic). Sędziował I-ligowy P. Polednik z Karwiny. (H) ◆ MŚLF KOBIET (ostatnia kolejka): ČSAD Hawierzów - Slezan F-M 0:3; DFC Hawierzów - Krnów 3:0 itd. Ostateczna kolejność: 1. Slezan F-M 37 pkt. (będzie walczył o awans do I ligi z mistrzem grupy południowej - Boby Brno), 2. DFC Hawierzów 32 pkt., 3. Strambek 26, 4. Darkowiczki 25, 5. Krnów 18, 6. Rožnów 13, 7. ČSAD Hawierzów 5, 8. Hranice na M. 5 pkt.

Ostatki w II lidze piłkarskiej

I LIGA PIŁKARSKA pauzuje z powodu jutrzejszego meczu eliminacyjnego MŚ Hiszpania - RC. II LIGA kończy jutro o godz. 16.30 rozgrywkę formalną ostatnią kolejką: Trzyńc - Uh. Hradziszce (jesienią 1:1), B. Hawierzów - Ujście n.L. (0:0). MŚLF - dziś o godz. 16.30: St. Miasto - Bogumim (3:0); Hranice grają z Uunicwem. DYWIZJA - jutro o 16.30: Olbrachovice - SEKOPT Hranice (3:2), Bruntal - FC KK Karwina B (0:8), Bystrzyca - M. Albrechtice (2:1) itd. MISTRZOSTWA SZF - dziś o godz. 16.30: Dziełomorowice - Wędrynia (1:1), Jákl Karwina - Swinów (2:1), Jutro o 16.30: Bilowec - Sl. Orłowa (2:0), Frydlant - Skrzeczol (2:2) itd. IA KLASA - dziś o 16.30: Hluczyn - ČSAD Hawierzów (1:5), Hrabowa - Pietwald (1:1) i Cz. Cieszyn - Dobra (0:1). Jutro o 16.30: Oldrzychów -

Zukow G. (0:1), IB KLASA - dziś o 16.30: B. Dąbrowa - Oldrzychowice (0:1), Cierlicko - Sl. Orłowa B (1:0), Stonawa - L. Piotrowice (1:1), Sn Hawierzów - Janowice (1:5) i Sedliszce - Wierzniovice (0:2). Jutro o 16.30: Lutynia D. - Piossek (1:2) i Jablonków - Wojkowice (4:1). (n) MISTRZOSTWA POWIATU F-M - dziś o godz. 16.30: Szonów - Gnojnik, Kufczyce - Raszukowice i S. Mosty - Czeland. Jutro o 10: Starzyce - Rzepiszce; godz. 10.45: Niebory - Baszka B; godz. 16.30: Gródec - Nydek i Dobrawice - Wlaskowice. ROZGRYWKI POWIATU F-M - dziś o godz. 10: Rzepiszce B - Pržno; godz. 16.30: Luczina - Noszowice, Toszanowice - Palkowice i B. Mosty - Kozłowice. B. Jutro o 15: Lhotka - Śmiłowice; godz. 16.30: Miliów - Domastowice (w Trzyńcu przy ul. Leśnej) i Bukowice - Chlebowice. (ml) MISTRZOSTWA POW. KARWIŃSKIEGO - dziś o godz. 16.30: Poręba - Darków, Sucha G. - Datynie D., SKF Hawierzów - V. Bogumim (w Datyniu) i S. Rychwałd - B. Rychwałd. Jutro o 16.30: Inter Piotrowice - Sl. Orłowa. (Js)



▲ W 77. min. meczu I ligi FCK - Liberec P. Kubeř (od lewej) podał piłkę do Cudrůka, który z kolei wyrwał na 1:1. Fot. J. KUBIENKA

Znów 5. miejsce

Drugą rundę I ligi lekkoatletycznej drużyn męskich w Brnie ponownie wygrała najlepsza Morawska Slavia - 218 pkt. Daleza kolejność: 2. Sokół Opawa - 163, 3. Iskra Otrokowice - 128, 4. AC Czejkowice - 118, 5. HT Trzyńc - 96, 6. Huta Proćiszów - 93, 7. Mlo Olomuniec - 88, 8. Sokół Wyszków 87 pkt. Trzyńcianie - podobnie jak w 1. rundzie - zajęli 5. miejsce, zaś najwięcej punktów dla zespołu uzbierali Boris Krchňák i Karol Sztokowski. Tym razem znów nikt nie wygrał swej konkurencji. Drugie lokaty wywalczyli: na 400 m - B. Krchňák 51,4 sek., w skoku w dal - K. Sztokowski 719 cm, wżwyz - Krchňák 198 cm i w sztafecie 4x100 m zespół HT A w składzie: Kajzar, Trombik, Krchňák, Sztokowski - 44,2 sek. Trzecie miejsce w pchnięciu kulą zajął D. Petruška (14,00 m), piątę: T. Petříček na 110 m ppt. (15,3 sek.), Sztokowski - w biegu na 200 m (22,0 sek.), J. Banař - w rzucie oszczepem (54,24 m) i sztafeta HT B na 4x100 m w składzie: Petříček, Navrátil, Krčmář i Sin (44,3 sek.). Lokaty po dwóch rundach: 1. MS Brno 15 pkt. głównych/418 pomocniczych, 2. Opawa 15/364, 3-4. Czejkowice i Otrokowice po 11/266, 5. Trzyńc 8/220, 5. Olomuniec 5/179, 7. Proćiszów 5/176, 8. Wyszków 2/161, 5 pkt. 3. runda rozegrana zostanie 21 czerwca w Opawie. (es)

SPORT POLSKI

□ FRANCJA - POLSKA 90:86 (42:39). Rewanżowy mecz towarzyski koszykarzy w Bordeaux. Najwięcej punktów: Rischer 20 - Tomczyk 24. Pierwszy mecz też wygrał Francuzi 98:93. □ REKORD POLSKI kobiet w skoku o tyczce poprawiła w Sopocie... 16-letnia Juniorka z Gdańska wynikami 371 i 380 cm. □ I LIGA PIŁKARSKA w środku tygodnia: GKS K. - Widzew 3:4, Legia - Ruch 3:1, ŁKS - Odra W. 1:2. Czołto: 1. Widzew 72 pkt., 2. Legia 71, 3. GKS 53, 4. Odra 52 (ale 1 mecz więcej), 5. Wronki 48 pkt. itd. Drużyna WKS Śląsk Wrocław wycofała się z rozgrywek I ligi. Powód? Wojewoda wrocławski J. Zaleski utzymał w mocy zarządzenie o zamknięciu dla widzów stadionu Śląska z 10. 5. br. Wcześniej z ekstraklasy wycofał się z powodów finansowych Sokół Tychy... (Opr. ef)

Co słyhać w regionie śląskim?

◆ BIEG POD GÓRĘ z Roźnowa na Radogoszcy wygrał w kategorii weteranów powyżej lat 60 Zaleski z Hawierzowa. ◆ W III WYŚCIGACH OBWODOWYCH minikarzystów w Grodziszcu zwycięstwa odnieśli: w kategorii M-0 - Jan Kyřka, M-1 - Martin Schindler (obaj SMK Hawierzów), zaś w kat. M-4 (17-latkowie) - Lukáš Hynek (AK Olbrachovice). ◆ W WIEKU 65 LAT zmarł po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie Břetislav Kaplan, założyciel i ojciec duchowy piłki ręcznej w Karwinie, wychowawca m. in. takich szczyptornistów, jak František Brůna, Arnořt Klimec, Milan Čičmanec i Bedřich Ciner. ◆ KARATECY Banika Hawierzów reprezentują dziś RC w ME teamów klubowych w Utręcie. ◆ LEKKOATLECI KS Jákl Karwina zajęli w 1. rundzie dywizji morawsko-śląskiej 3. miejsce - za Sigmą Hodonin i gospodarzami z Uh. Hradziszca. ◆ BRAMKARZ I-LIGOWEGO FC KARWINA, 21-letni Michal Václavik, podpisał już 4-letni kontrakt z praską Slavią... O miejsce 1. gol-

kiera drużyny będzie on rywalizować z Cerným i kontuzjowanym na wiosnę Stejskalem. ◆ NA TURNIEJ ELIMINACYJNY MŚ do lat 21 w piłce ręcznej do Polski z młodzieżówką RC również bramkarz Martin Galia (HCB Karwina) oraz wychowanek tego klubu - Richard Hladky (obecnie Zubrzy). Trenerami młodzieżówki są J. Kektř (Zubrzy) i J. Hudeček (Karwina), Rywale: Węgrzy, Ukraina i Polacy. ◆ WYDARZENIEM weekendu sportowego będą przede wszystkim indywidualne mistrzostwa RC oraz 2. runda I ligi drużyn w podnoszeniu ciężarów (dziś od godz. 10 do 16 w Hawierzowie). Kobiety walczy o I-ligowy punkt w N. Hrozenkowie. Ponadto: II-ligowy mecz tenistów TK Hawierzów - Zlin (dziś od 10); mistrzostwa Moraw Pln. w kolarskiej czasówce (dziś na trasie Hawierzów-Rudna-Hawierzów) i ze wspólnego startu (jutro w Zabłociu); regaty żeglarskie (dziś i jutro od godz. 10 w Zermiancach) itd. ◆ Z OKAZJI Święta Trzech Braci odbędzie się jutro od godz. 9 w Cz. Cieszynie-Sibicy pływacka sztafeta na 100x50 m z udziałem młodzieży do lat 18 z obydwu Cieszyń, -am-

zaprasza na Festiwal PZKO W NASZYM STOISKU OFERUJEMY super festiwalową zniżkę 10% z wszystkich naszych pobytów w wysokości wczasowych! BAŁTYK = ZDROWIE Nasze biuro nie podwyższa cen!

udziela i zgłoszenia przyjmuje Jadwiga Franek, tel. 0659/57793. AD-075 MUDr Helena Bangoura lekarz stomatolog zawiadamia o rozpoczęciu prywatnej praktyki w budynku przy ul. Zámeckiej 108 w Karwinie-Frysztacie. Dni przyjęć: poniedziałek - piątek. Tel. 631 22 21. C 24/003

STOWARZYSZENIE OSÓB PRACUJĄCYCH I UCZĄCYCH SIĘ ZA GRANICĄ zwraca się do swoich członków i osób zainteresowanych z prośbą o podanie lub uzupełnienie danych personalnych w związku z koniecznością uzyskania Książeczek Rejestru Usług Medycznych. Dane obejmują: nazwisko (także panieńskie), imiona, miejsce i datę urodzenia, imiona rodziców (nazwisko panieńskie matki), adres zamieszkania, miejsce i adres pracy, numer paszportu. Dane te prosimy składać do 30. 6. br. osobistie (na piśmie) w biurze Rady Polaków przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszynie lub przestać pod adresem: Rajmund Ronchetti, ul. Bezručova 8, 737 01 Czeski Cieszyn, tel. 56960. Uwaga! Sprawa jest bardzo pilna.

kupno KUPIE ŁALKĘ z porcelanową głową, także z innego materiału, niedziadki pluszowe, blaszane zabawki MÄRKLIN i inne emalowane tabliczki reklamowe i samochody zabytkowe (weteranyi) wyprodukowane do 1940 r. Przyjadź! Kontakt: P. Šebor, Palachowa 194, 290 01 Poděbrady, tel. 0602374701. B 046

podziękowania CHÓR „ROPICA-GODULAN” wyraża szczególne podziękowanie panu Adolfowi Kubickowski z zakładu kamieniarskiego w Ropicy za wsparcie finansowe. Dział ogłoszeń „GL” przeprosza zarazem za pominięcie Go w poprzednich podziękowaniach. C 52/103

matrymonialne 49-LETNIA WDOWA pragnie poznać przyjaciela, który chciałby zamieszkać na wsi w domku z ogrodem. Hasło: Lato. OL-27

ogłoszenia SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA PIELGRZYMKĘ autokarową do Wilna (Niepokalanów, Wilno, Zakopane-Krzepitówki) w dniach od 16. 8. do 24. 8. 1997. Blizszych informacji

oferta pracy ZDOLNYM w RC. Dla amerykańskiego partnera handlowego przygotowujemy miejsce na rynek polski. Poszukujemy ambitnych osób do przeszkolenia na stanowiska menedżerskie. Możliwa współpraca w wymiarze dodatkowym. Wysoko ponadprzeciętne płace dla wszystkich współpracowników. Inf. udzieli inż. Sklenář w wtorek 10. 6. br. od godz. 16.00 w Klubie PZKO przy ul. Božka 16 w Cz. Cieszynie. B-115b

CZEŚKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 7 CZERWCA

- NOVA:**
 - 7.30 "Spiderman" (serial anim.)
 - 8.00 Cudowny świat Walta Disneya
 - 8.50 Lelilich na usługach Shericka Holmesa (komedia czeska)
 - 10.20 Przypadki Cosby'ego (serial)
 - 11.10 "Stonacny patrol III" (serial)
 - 12.00 Dzwonienie do dyrektora
 - 12.30 "Straznicy dzicy" (film dok.)
 - 13.30 Power Play (NHL)
 - 14.20 Aerosmith w Pradze (dok.)
 - 14.50 Działalność przystąpił do ruchu oporu (komedia franc.)
 - 16.40 "Dynamia" (serial)
 - 17.30 Rządka w ciemno
 - 18.30 "Baywatch Nights" (serial)
 - 19.20 Prognoza pogody
 - 19.30 DTW
 - 19.50 Wiadomości sportowe
 - 20.00 "Gospodar" (serial)
 - 20.30 "Akademia policyjna VII" (kom. USA)
 - 21.55 Władnia dziś
 - 22.00 "Ciepło go zamordować" (film USA)
 - 23.35 "Józefina Mutzenbacher" (niemiecki film erot.)
- TC 1:**
 - 7.00 "21"
 - 7.30 Szesamie, otwórz się
 - 8.00 Teleporanek
 - 8.05 Wiadomości ze świata
 - 8.15 Niechaj świat zawołają mali
 - 8.25 Ukryta kamera
 - 8.30 Hip, hop, hop (teleturniej)
 - 9.05 Z wizytą u pani Muzyki
 - 9.15 Czuli (publicyst.)
 - 9.40 Rekordy i ciekawostki
 - 9.50 Ukryta kamera
 - 9.55 Labirynt (teleturniej)
 - 10.15 Meduza
 - 10.45 "Latający Cestmir" (serial)
 - 11.30 TC w przyszłym tygodniu
 - 11.35 Animals
 - 11.50 Nowe książki
 - 12.00 Wiadomości
 - 12.05 Następnym razem u was
 - 12.45 Magazyn rolniczy
 - 13.05 O zdrowiu (magazyn)
 - 13.20 Poradnik obywatelski
 - 13.40 Auto-moto rewia
 - 14.10 Josef Zima z orkiestrą Václava Hübnera (pr. muz.)
 - 15.00 "Dzwony pana Młódnego" (komedia czeska)
 - 15.50 Proszę wejść (mag.)
 - 16.15 "Czerwona jaszczurka" (kom. czes.)
 - 17.30 TC w przyszłym tygodniu
 - 17.35 Kronika czeska

- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 Polityczne zagubione czasu
- 18.25 Uśmiechy Václava Vorlíčka
- 19.05 Szczytny dzień
- 19.10 Wieczorynka
- 19.20 Wiecezorem na ekranie
- 19.30 Wzdarzenia, pogoda
- 19.50 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Szarada - wydanie specjalne
- 21.05 Wiadomości
- 21.15 "Zawodowcy" (serial)
- 22.10 "MacGyver: Zagubiony skarb Atlantydy" (film USA)
- 23.40 "Nočna linia telefoniczna" (serial)
- 0.30 Chmielnica (pr. muz.)
- 1.30 TV Shop.
- TC 2:**
 - 7.15 Report, 8.00 TV Edukacyjna, 9.55 "Katia Ricciarelli jako Julia w operze" (dok. muz.), 10.55 Videofashion, 11.20 TV Klub Nieszyjących (mag.), 11.50 Ego, 12.10 "Węzy rodzinne" (serial), 12.35 "Bałka o Jasu i Malgosi" (film anim.), 13.40 OK Pop, 14.00 Wzduż i wierzusz, 14.30 "Przyjaciele" (serial), 14.55 ME w koszykowie kobiet: RC - Hisspania, 16.30 "Mały sport, także sport" (serial dok.), 16.45 "Moja Mała Skłata" (dok.), 17.05 "Wyspy zapomnianej spokoju" (dok.), 17.30 Studio reporterów, 17.55 "Duch drzew" (serial dok. 1/8), 18.20 "Złoty wiek Montparnass" (serial), 19.10 To najlepsze z klasyki, 19.30 Spotkanie w muzyce (portret kom. J. Jirásk), 19.55 Wiecezorem na ekranie, 20.00 K. Capek: "Sprawa Makropulos" (teatr), 21.55 "Max Ernst" (dok., 1/2), 22.55 "Poszukiwanie korzeni" (dok.), 23.50 "Grobowiec Ligelny" (horror bryt.), 1.10 Wiadomości TVS.
- PRIMA:**
 - 7.30 Dobry wieczór, 8.00 "Straznicy wszechswiata" (serial), 8.20 "Superboy" (serial), 8.45 Prima S.O.S., 10.30 "Herkule Poirot" (serial), 11.20 "Blanche" (serial), 12.05 Program dla pań (wydanie specjalne), 13.00 "Złota wojna" (film franc., 3), 14.50 "Świat motoryzacji" (mag.), 15.10 Sport kockaj, 15.40 Propozycje Primy, 15.55 "Szczytny dzień Donaldal" (film anim.), 16.05 "Drugie śniadanie z diamentami" (komedia USA), 17.40 "Drużyna strazy pożarnej Mickey'ego" (film anim.), 17.45 O zwierzętach z K. Černochem, 18.05 "Cześć, wujku lekarzu" (serial), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 DTW, 19.15 Świat '97, 19.30 Królewskie groleski, 20.00 "Inspektor Płata-

- la" (komedia franc.), 21.40 Wiadomości, 21.45 "Metsory" (thriller USA), 23.30 "Nawrozi" (serial), 1.00 Party.
- NADZIELA 8 CZERWCA**
- NOVA:**
 - 7.30 "Pepek marynarz" (serial anim.)
 - 8.00 Cudowny świat Walta Disneya
 - 8.50 "Przygody Czarnego Księcia II" (serial)
 - 9.15 "Pod afrykańskim niebem" (serial)
 - 9.40 "Smery" (serial)
 - 10.10 As (lista przebojów)
 - 11.10 "Superman III" (serial)
 - 12.00 "Stelania" (serial)
 - 13.00 7 czyli Siedem dni
 - 14.00 "Dolina lalek" (film USA)
 - 16.05 "Najpiękniejsze dziecko Planety Nova '97" (reportaż)
 - 16.20 "Seinfeld" (serial)
 - 16.45 "Kierunek południe" (film kanad.)
 - 17.35 "Melrose Place IV" (serial)
 - 18.30 Beverly Hills 90210 (serial)
 - 19.20 Prognoza pogody
 - 19.30 DTW
 - 19.50 Wiadomości sportowe
 - 20.00 "Komedie niedzieli z Cibulka" (szesamie czeski)
 - 21.25 Władnia dziś
 - 21.30 Główny podejrzany III (serial, 2/2)
 - 23.20 "Misja sprawiedliwości" (thriller USA)
- TC 1:**
 - 7.25 "Taz-man" (serial)
 - 7.45 "Jühele" niedziela (dla dzieci)
 - 10.00 Wiadomości
 - 10.05 Obiektywy
 - 10.35 Słowacko się nie procesuje (serial)
 - 11.05 Nad listami telewidzów
 - 11.15 "Pierwsza sekunda" (serial dok.)
 - 11.45 TC w przyszłym tygodniu
 - 11.50 Czechosłowacki tygodnik filmowy
 - 12.00 Debata
 - 13.00 Kalendarium
 - 13.15 Wszystko o domu i ogrodzie
 - 13.45 "Złota papość" (baśka)
 - 14.50 Magazyn chrześcijański
 - 15.50 "Ogień Gabriela" (serial)
 - 16.15 "Odyseja Cousteau" (serial dok.)
 - 17.05 "Dziesięć wieków architektury" (serial dok.)
 - 17.20 Piramida (teleturniej)
 - 17.50 Słowo święte
 - 17.55 Prognoza pogody
 - 18.00 Wiadomości
 - 18.05 Antena
 - 18.35 "Krok w krok" (serial)
 - 19.00 Śpiewnik domowy
 - 19.05 Szczytny dzień

- 19.10 Wieczorynka
- 19.20 Sportka
- 19.30 Wzdarzenia, pogoda
- 19.50 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Władnia (teleturniej)
- 20.05 Bolkwiny (pr. rozryw.)
- 21.35 Jak się żyje dozorcom więziennym (dok.)
- 21.50 Wiadomości
- 21.55 Niedziela sportowa
- 23.00 "Korzenie polęgi" (film USA, 1/2)
- 0.30 "60"
- 1.30 TV Shop.
- TC 2:**
 - 7.00 Euronews, 8.00 Uniwersytet TV, 9.00 Poranek niedzieli, 9.55 Lapidarium, 10.10 To najlepsze z klasyki, 10.30 Z oczu do oczu, 11.00 Pads śnieg (publicyst.), 12.00 "Człowiek-na-śrogi" (dok.), 12.30 Klub Muka-aparaty" (dok.), 12.30 Klub Muzyczny, 13.10 Manez Bolka Polivky, zyczny, 13.10 "Mancz Bolka Polivky, zyczny, 13.10 "Mancz Bolka Polivky, zyczny, 14.15 TC w przyszłym tygodniu, 14.20 Nie jest... (Brychotony), 14.55 ME w koszykowie kobiet: RC - Jugosławia, 15.30 Wielka Nagroda Francji (MS motocykli na szosie), 17.30 "Fanyka" (film czeski), 18.30 Leonard Bernstein o muzyce, 19.30 "Katti i Rinnie" (serial), 19.55 Wiecezorem na ekranie, 20.00 Arta fakta, 21.00 "21", 21.30 "Dziesięć wieków architektury" (serial dok.), 21.45 Quincy Jones (portret kompozytora), 23.30 Andy Warhol (portret malarza), 0.50 Debata, 1.50 "21".
- PRIMA:**
 - 7.30 Sport kockaj, 8.00 "Straznicy wszechswiata" (serial), 8.20 "Superboy" (serial), 8.45 "Tom i Jerry" (serial), 9.00 "Donald i Pluto" (film anim.), 9.10 "Pawrot kudłatego psa" (komedia USA), 10.30 "Jak łowić ryby" (film anim.), 10.40 "Tom i Jerry" (serial), 10.55 "Specjaliści Hollywood" (serial dok.), 11.40 "Planeta życia" (serial dok.), 12.30 Miętrostwa RC w kulturystyce, 13.05 "Burza i żal" (film USA), 14.40 "Wszystkie z umiarem" (dok.), 14.55 Świat '97, 15.10 "Krdlestwo dzicy" (serial dok.), 15.35 "Nareszcie przeboj" (musical USA), 17.25 "Sila roku" (serial), 18.15 10 x odpowiedź (teleturniej), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 DTW, 19.20 Pwncowa jednostka (pr. pikarski), 20.00 "Bandolero" (western USA), 21.55 Wiadomości, 21.50 Zyto (show H. Pawłowicz), 22.10 Controler Challenger (final Międzynarodowego Turnieju Tenisowego międzynarodowy), 23.00 "Aniol, czy diabeł?" (film franc.)

- 19.15 Wzdarzenia, pogoda
- 19.50 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Władnia (teleturniej)
- 20.05 Bolkwiny (pr. rozryw.)
- 21.35 Jak się żyje dozorcom więziennym (dok.)
- 21.50 Wiadomości
- 21.55 Niedziela sportowa
- 23.00 "Korzenie polęgi" (film USA, 1/2)
- 0.30 "60"
- 1.30 TV Shop.
- TC 2:**
 - 7.00 Euronews, 8.00 Uniwersytet TV, 9.00 Poranek niedzieli, 9.55 Lapidarium, 10.10 To najlepsze z klasyki, 10.30 Z oczu do oczu, 11.00 Pads śnieg (publicyst.), 12.00 "Człowiek-na-śrogi" (dok.), 12.30 Klub Muka-aparaty" (dok.), 12.30 Klub Muzyczny, 13.10 Manez Bolka Polivky, zyczny, 13.10 "Mancz Bolka Polivky, zyczny, 14.15 TC w przyszłym tygodniu, 14.20 Nie jest... (Brychotony), 14.55 ME w koszykowie kobiet: RC - Jugosławia, 15.30 Wielka Nagroda Francji (MS motocykli na szosie), 17.30 "Fanyka" (film czeski), 18.30 Leonard Bernstein o muzyce, 19.30 "Katti i Rinnie" (serial), 19.55 Wiecezorem na ekranie, 20.00 Arta fakta, 21.00 "21", 21.30 "Dziesięć wieków architektury" (serial dok.), 21.45 Quincy Jones (portret kompozytora), 23.30 Andy Warhol (portret malarza), 0.50 Debata, 1.50 "21".
- PRIMA:**
 - 7.30 Sport kockaj, 8.00 "Straznicy wszechswiata" (serial), 8.20 "Superboy" (serial), 8.45 "Tom i Jerry" (serial), 9.00 "Donald i Pluto" (film anim.), 9.10 "Pawrot kudłatego psa" (komedia USA), 10.30 "Jak łowić ryby" (film anim.), 10.40 "Tom i Jerry" (serial), 10.55 "Specjaliści Hollywood" (serial dok.), 11.40 "Planeta życia" (serial dok.), 12.30 Miętrostwa RC w kulturystyce, 13.05 "Burza i żal" (film USA), 14.40 "Wszystkie z umiarem" (dok.), 14.55 Świat '97, 15.10 "Krdlestwo dzicy" (serial dok.), 15.35 "Nareszcie przeboj" (musical USA), 17.25 "Sila roku" (serial), 18.15 10 x odpowiedź (teleturniej), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 DTW, 19.20 Pwncowa jednostka (pr. pikarski), 20.00 "Bandolero" (western USA), 21.55 Wiadomości, 21.50 Zyto (show H. Pawłowicz), 22.10 Controler Challenger (final Międzynarodowego Turnieju Tenisowego międzynarodowy), 23.00 "Aniol, czy diabeł?" (film franc.)

- 18.15 Magazyn policyjny
- 18.35 "Śpiewnik domowy" (serial)
- 19.00 Śpiewnik domowy
- 19.05 Szczytny dzień
- 19.10 Wieczorynka
- 19.20 Wiecezorem na ekranie
- 19.30 Wzdarzenia, pogoda
- 19.55 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Życie na zamku (serial)
- 20.55 "Tajemnice świata" (serial dok.)
- 21.30 Do oporu (publicyst.)
- 22.05 Wiadomości
- 22.15 Możliwe, że przyjdzie i magik (pr. rozryw.)
- 23.20 Trzymaj się! (pr. ekol.)
- 23.40 Auto-moto rewia
- 0.10 Leonard Bernstein o muzyce
- 1.00 "Ludzie z wydziału morderstw" (serial)
- TC 2:**
 - 7.45 Aktualności TVS, 8.00 Euronews, 9.00 TV Edukacyjna, 9.30 Studio 6, 12.00 Euronews, 12.55 "Krdlestwo gra" (film franc.), 14.05 "Z dzicy" (dok.), 15.05 "Encyklopedia psów" (serial dok.), 15.55 Auto-moto rewia, 16.25 Europa dziś, 16.55 "Skarby świata" (serial dok.), 17.15 Uniwersytet TV, 17.45 Omega, 18.00 Echo sportowe, 19.00 Świat bez granic, 19.20 Premiery teatralne etc., 19.30 OK Pop, 19.50 Ukryta kamera, 19.55 Wiecezorem na ekranie, 20.00 Andrzej Wajda (portret reżysera), 20.50 G. Gershwin: Trzy preludia jazzowe, 21.00 "21", 21.30 "Zielony promyk" (film franc.), 23.05 To najlepsze z klasyki, 23.25 "Poszukiwanie korzeni" (dok.), 0.20 "21".
- PRIMA:**
 - 7.00 "Tom i Jerry" (serial anim.), 7.30 Świat '97, 7.45 "Wszystkiego z umiarem" (cykl dok.), 8.00 Akta '97, 8.15 Propozycje Primy, 8.40 10 x odpowiedź (teleturniej), 9.20 Magazyn dla pań, 10.15 "Miliagros" (serial), 11.40 "Krdlestwo dzicy" (serial dok.), 12.10 "Planeta życia" (serial dok.), 13.00 "Superboy" (serial anim.), 13.25 "Wszystkie wszechswiata" (serial), 13.45 S.O.S., 16.35 "Tenis, 16.45 "Kapela Catwalk" (serial), 17.30 Dobry wieczór, 18.00 Party, 18.50 Minuty robocze, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 DTW, 19.15 Akta '97, 19.30 "Maska" (serial anim.), 20.00 "Marszałek" (serial), 20.45 Rozrywki to! (gra-zabawa), 21.30 "Jara Cmmn, leżący śpiący" (komedia czeska), 22.55 Wiadomości, 23.00 Dotknięcie gwiazd (mag.), 23.30 Party, 0.20 "Inspektor Regan" (serial)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 7 CZERWCA

- PROGRAM 1:**
 - 7.00 Eko echo
 - 7.15 "Z Polski" (reportaż)
 - 7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
 - 8.00 Agrolnia
 - 8.30 Wiadomości
 - 8.50 Wizyta Jana Pawła II - Zakopane
 - 12.00 Wiadomości
 - 12.10 Australia Bena Croppa (serial dok.)
 - 13.00 Walt Disney przedstawia
 - 14.20 Jajko Kolumba: Dlaczego zmieniano naturę
 - 14.45 Tańce polskie: Śladami Oskara Kolberga (Śląsk Czarny)
 - 15.05 U siebie: Daleko od swoich gór
 - 15.35 Półki 107 (serial)
 - 16.05 Jeśli nie Oxford, to co...
 - 16.35 Na przelomie: ONZ
 - 17.00 Telepress
 - 17.20 Od przedszkola do Opola: Andrzej Rybiński
 - 18.10 Klient (serial)
 - 19.00 Wieczorynka (filmy anim.)
 - 19.30 Wiadomości
 - 20.00 Sztuki westernu (film USA)
 - 22.00 Studio wizyty Jana Pawła II
 - 22.35 Sportowa sobota: Regaty o Puchar 1000-lecia Gdańska
 - 23.35 ME w łańcuch standardowych
 - 0.00 "Domydujące uderzenie" (film USA)
 - 1.40 "Lambada" (film USA)
- PROGRAM 2:**
 - 7.00 Panorama
 - 7.10 Folkowe nuty
 - 7.30 Tacy sam: W świecie ciszy
 - 7.55 Spotkania z Hanną Barbarą
 - 8.30 Programy lokalne
 - 9.30 Niezbędny Dwójki
 - 9.35 Orkiestra salonowa
 - 10.00 Male Ojczyzny: Miasto mniej więcej renesansowe
 - 10.30 "Tajna misja" (serial)
 - 11.00 Kręciła (pr. Jerzego Owsiaka)
 - 11.30 "Tropami zwierząt" (serial dok.)
 - 12.00 "Rodzina Polanieckich" (serial, 1/7)
 - 13.20 Niezbędny Dwójki
 - 13.25 "Wielka mała emigracja" (film dok.)
 - 14.00 "Tak mikrowaliśmy" (reportaż)
 - 14.55 "Stacyja Hatley" (serial)
 - 15.35 Familiada (teleturniej)
 - 16.05 "Wysoka fala" (serial)
 - 17.00 Wizyta Jana Pawła II - Ludzmiern
 - 18.30 Programy lokalne
 - 19.05 Wydarzenie tygodnia
 - 19.30 Szalone liczby (dla dzieci)
 - 20.00 Studio sport: I liga piłki nożnej
 - 20.50 Słowo na niedzielę
 - 21.00 Panorama
 - 21.25 Niezbędny Dwójki
 - 21.30 Komiczny Odcięty Cykliczny
 - 22.00 "Dzieci" (film angielski)
 - 24.00 Panorama
 - 0.10 Optimum sport telegram
 - 0.15 Noc muzycznych życzeń
- TELE 3:**
 - 6.00 "Człowiek z gór" (serial), 6.30 "W

- trochę o przyrodzie" (serial), 7.00 "Samson, supermaks" (serial), 7.25 "Hipopow" (serial), 7.40 "Namiętność" (serial), 8.55 Słynne postacie w anegdotce, 9.10 Program dnia, 9.15 Sobota z TV Katowice, 11.00 "Plant life" (serial dok.), 11.30 W cztery światła strony (mag.), 12.00 Aktualności, 12.05 Maximum rock'n'roll, 12.30 Lala, czyli liga localna (teleturniej), 13.30 Gol (mag.), 13.45 Blizy Trójki, 14.00 "Przeziadka do raj" (serial), 14.50 Program dnia, 15.00 Aktualności, 15.10 "Animaniacy" (serial), 15.30 Guccio i Cezar" (film anim.), 15.40 Z wiatrem i pod wiatr" (serial), 16.30 Ale kino (mag.), 17.00 Program dnia, 17.05 Pani modna, 17.35 El TV Muzyk, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.20 Aktualności kulturalne, 18.30 "Open all hours" (serial), 19.15 Muzy (mag.), 19.30 "Niezwykłe miejsca" (serial dok.), 20.00 "Lato w Sylwan Lake" (film amer.-kanad.), 21.50 Program na niedzielę, 22.00 Aktualności, 22.05 Sport, 23.00 "Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy" (serial), 24.00 Noc z TV Katowice, 2.00 "Lekarze" (serial), 3.00 "Dr Dangerfield" (serial), 3.30 "Wielka historia o mitos" (film włoski), 5.00 "Niegroźni panowie" (serial), 5.30 Program muzyczny.
- POLSAT:**
 - 6.30 Disco Relax, 7.30 W drodze (mag. relig.), 8.00 "Straznik Teksasu" (serial), 9.00 Co jest grane? (dla dzieci), 9.30 "Candy-Candy" (serial anim.), 10.00 "Wizyta 101" (serial), 11.00 "Juliusz Cezar" (film USA), 13.10 "Pieśń Briana" (film USA), 14.30 Oskar (mag.), 15.00 Koncert galowy "O zdrowy umiśch", 16.00 Informacje, 16.15 Płykowsko (pr. rozryw.), 16.45 "Powrót do Edenu" (serial), 17.40 "Starski i Hutch" (serial), 18.35 Kronika wizyty papieża, 18.45 Informacja, 19.00 Disco Polo Live, 19.50 Losowania Lotto, 19.55 "Grom w raj" (serial), 20.55 "Cobra" (serial), 22.00 "Baza lotnicza" (film USA), 0.10 "Ned i Stacey" (serial), 0.40 "Wszyscy mają się dobrze" (film włoski), 2.40 Muzyka na bis.
- NIEDZIELA 8 CZERWCA**
- PROGRAM 1:**
 - 7.00 Rolnictwo na świecie: Litwa
 - 7.15 Notowania
 - 7.45 Dom
 - 8.05 Poranek filmowy
 - 8.35 Postuchajcie, właśnie przeczytaliśmy: "Dzieci Kapitana Granta"
 - 8.40 Teleranek
 - 9.05 "Droga do Avonlea" (serial)
 - 9.50 Tydzień
 - 10.20 Wizyta Jana Pawła II - Kraków
 - 13.20 Wiadomości
 - 13.35 "Zwierzęta świata: Norurfigara - japoński dzielnik" (film dok.)
 - 14.20 "Waszyngton za zamkniętymi drzwiami" (serial)
 - 15.05 Melomania

- 15.35 "West Point - ludzie honoru" (reportaż)
- 16.20 Michael Jackson w Warszawie
- 16.25 Bielski spotkanie: Bob Rafelson
- 17.00 Telepress
- 17.25 Śmiechu warte
- 17.50 DTW (pr. satyryczny)
- 18.10 "Doktor Quinn" (serial)
- 19.00 Wieczorynka: "Nowe przygody Kubusia Puchatka"
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 "Savannah" (serial)
- 20.55 Profesjonalist: Księza
- 21.35 Studio wizyty Jana Pawła II
- 22.10 Sportowa niedziela: Regaty o Puchar 1000-lecia Gdańska
- 23.25 "Misjonarz" (film ang.)
- 0.45 Peter Green w Warszawie.
- PROGRAM 2:**
 - 7.00 Echa tygodnia
 - 7.30 "Savannah" (serial)
 - 8.20 Słowo na niedzielę
 - 8.25 Niezbędny Dwójki
 - 8.30 Programy lokalne
 - 9.30 "Polski Latarnik z Santiago" (dok.)
 - 10.00 Ojczyzna polszczyzna
 - 10.15 Krytyka Jakubczyk "Kasztanek" (teatr dla dzieci)
 - 11.00 "Podróż z National Geographic" (film dok.)
 - 11.50 Studio sport: Motocyklowe MS Grand Prix Francji
 - 12.10 "Przygody Wielkiego Dicka" (komedia ang.)
 - 13.40 Studio sport: Motocyklowe MS Grand Prix Francji
 - 14.05 30 ton! (lista przebojów)
 - 14.35 Studio sport: Motocyklowe MS Grand Prix Francji
 - 15.00 Familiada (teleturniej)
 - 15.30 Ulica Sezamkowa (pol. wersja)
 - 16.05 "Beverly Hills 90210" (serial)
 - 16.50 Halo Dwójka
 - 17.00 Programy lokalne
 - 17.20 Panorama
 - 17.30 Wizyta Jana Pawła II - Kraków
 - 19.15 7 dni świat
 - 19.35 Dlaczego to my?
 - 20.00 Sport CSIO: Międzynar. zawody w skokach przez przeszkody
 - 21.00 Panorama
 - 21.30 Niezbędny Dwójki
 - 21.40 "Rybitwa zwana Wandą" (kom. USA)
 - 23.25 U wrót doliny (recital Przemysław Gintrowski)
 - 24.00 Panorama
 - 0.10 Optimum sport telegram
 - 0.15 Poznań Jazz Fair
 - 1.30 Koszykowska NBA (finał)
- TELE 3:**
 - 6.00 "Animaniacy" (serial), 6.30 "Cztery muzycanci z Bremy" (serial), 7.00 "Baśkiowe trojczki" (serial), 7.30 "Troskliwe miś" (serial), 8.00 "Dunisie" (serial anim.), 8.30 "Mysz Willy wędruje przez świat" (serial), 9.00 Sacrum profanum, 9.30 "Amerykańska odyseja kosmiczna" (serial dok.), 10.00 Klub globotrotera, 10.40 Koszałek Opatek, 11.05 Na ludową nutę, 11.30 Z muzycz-

- nej polki, 11.50 Znane i nieznanie oblicza muzycznych arcydzieł, 12.00 Aktualności, 12.05 Sport, 13.00 "Świat bez tajemnic" (serial popularnonauk.), 13.30 Podróż z kamerą, 14.00 Telefonada, 14.50 Program dnia, 15.00 Aktualności, 15.10 "Zuzia i jej przyjaciele" (serial), 15.35 "Świat przyrody" (serial), 16.35 Bardzo znana osoba (talk show), 17.00 Aktualności, 17.20 Studio Gol, 18.00 Program dnia, 18.05 Gość dnia, 18.15 "50-lecie Festiwalu Filmowego w Cannes" (reportaż), 18.30 "Rodzina Addamsów" (serial), 19.15 El TV Muzyk, 20.00 "Świat ogrodnów" (serial dok.), 20.00 "Menedżer w bamboszach" (film ang.), 21.50 Program na poniedziałek, 22.00 Aktualności, 22.10 Sport, 23.00 "Cien wilka" (film USA), 0.30 "Wendeta" (serial), 1.15 "Na ratunek" (serial), 2.00 "Pan młody z Miami" (komedia rosyjska), 3.00 "Tuneł" (film włoski), 5.00 "Ostatnie miejsce na ziemi" (serial).
- POLSAT:**
 - 6.30 Disco Polo Live, 7.30 Jesteśmy (mag. relig.), 8.00 4 x 4 (mag.), 8.30 Multimediałny odliot (pr. komputerowy), 9.00 Klip Klaps, 9.30 "Jogi w kosmosie" (serial anim.), 10.30 Disco Relax, 11.00 "Na własnych śmieciach" (serial, 1/2), 11.30 "Góry przeznaczona" (serial), 12.30 "Lokatorzy" (film USA), 14.15 "Polowna dzungla" (serial), 14.45 Jaja show (pr. satyr.), 15.00 "Benny Hill" (serial), 15.30 Dziurny strykarz kraju, 16.00 Informacja, 16.15 "Karolina w mieście" (serial), 16.45 Film na telefon: Bix, legenda jazzu" (film włoski) lub "Bursztynowe fale" (film USA), 18.35 Kronika wizyty papieża, 18.45 Informacja, 19.00 "Tekwar" (serial), 19.50 Anatomia sukcesu, 19.55 "Czarne kapelusze" (serial), 20.55 "Hamlet" (film USA), 23.20 Na każdy temat, 0.20 Magazyn sportowy, 1.20 "Dolina lalek" (serial), 1.50 Muzyka na bis.
- PONIEDZIALEK 9 CZERWCA**
- PROGRAM 1:**
 - 6.00 Kawa czy herbata?
 - 8.00 "Murphy Brown" (serial)
 - 8.30 Wiadomości
 - 8.40 Gimnastyka
 - 8.45 Mama i ja (dla mamy i trzylatka)
 - 9.00 Szóstka na szóstkę (teleturniej)
 - 9.25 Domyne przedszkole
 - 9.50 Porozmawiamy o dzieciach
 - 10.00 "Doktor Quinn" (serial)
 - 10.45 Gielda pracy, giełda szans
 - 11.15 Wizyta Jana Pawła II - Kraków
 - 12.20 Wiadomości
 - 12.30 Agrobiznes (program rolniczy)
 - 12.40 Magazyn Notowań: Ekowalocja - Urlop u Krakusa
 - 13.10 Miniatury: Sebastian Grabonicki
 - 13.15 "Badania zielonej planety" (dok.)
 - 14.05 Zielonemu do góry
 - 14.25 Agenda 21
 - 14.50 No problem! (język angielski)
 - 15.00 Wiadomości

- 15.10 Życ skutecznie
- 15.15 Program dnia
- 15.25 "Szkoła zmiannych serc" (serial)
- 15.50 Luz (magazyn)
- 16.15 Szatnia (dla dzieci)
- 16.40 Tydzień Prezydenta
- 17.00 Telepress
- 17.25 "Zaklęta" (pilot serialu)
- 17.50 Rok front
- 18.10 Forum (publicyst.)
- 19.00 Wieczorynka (filmy przyrodnicze)
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Bjorg Vik "Podróż do Wenecji" (teatr TV)
- 21.25 MoM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna
- 22.00 Studio wizyty Jana Pawła II
- 22.20 W centrum uwagi
- 22.45 "Amerykańscy policjanci" (rep.)
- 23.25 "Życie rodzinne" (film ang.)
- 1.05 Wiadomości
- 1.10 "Urodziliśmy się we właściwym czasie" (film dok.)
- PROGRAM 2:**
 - 6.45 Kurs języka angielskiego
 - 7.00 Panorama
 - 7.05 Dziennik krajowy
 - 7.20 Optimum sport telegram
 - 7.25 7 dni świat
 - 7.50 Akademia zdrowia Dwójki
 - 8.00 Programy lokalne
 - 8.30 "Rodzina menażeria" (serial)
 - 8.55 Niezbędny Dwójki
 - 9.00 Świat kobiet
 - 9.30 "Tropami zwierząt" (serial dok.)
 - 10.00 Krzyżówki 13-latków
 - 10.25 Familiada (teleturniej)
 - 10.50 Gwiazdobójczy polskiego sportu: Hubert Wagner
 - 11.20 Każdą chwilę dzieciom: "Czy mój widsz?" (film dok.)
 - 12.00 Szansa na sukces: Michał Bajor
 - 13.00 Panorama
 - 13.20 Niezbędny Dwójki
 - 14.10 Ciepł (magazyn muz.)
 - 14.30 30 ton! (lista przebojów)
 - 14.55 Powitanie
 - 15.00 "Spider-man, człowiek pajak" (serial anim.)
 - 15.25 Akademia zdrowia Dwójki
 - 15.35 Z żoł